

Endre László Varga

Źródła i dokumenty do dziejów legionistów węgierskich służących w Legionach Polskich w latach 1914–1918

Niepodległość i Pamięć 23/4 (56), 183-238

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Endre László Varga

Emerytowany pracownik naukowy
Uniwersytetu im. Karoliego w Budapeszcie

**Źródła i dokumenty¹ do dziejów legionistów węgierskich
służących w Legionach Polskich w latach 1914–1918.**

Część IX

Wraz z opublikowaniem tej części wybranych źródeł i dokumentów kończymy serię poświęconą wydarzeniom I wojny światowej. Ogłaszamy drukiem dokumenty, które odnalazłem w czasie kwerend prowadzonych przez kilka lat – ostatnie w roku ubiegłym i bieżącym – w archiwach oraz bibliotekach w Polsce i na Węgrzech.

Przedstawiamy czytelnikom 48 dokumentów powstałych w latach 1914–1918. 14 dotyczy walk Legionów na Rusi Węgierskiej w latach 1914–1915, wówczas u boku legionistów polskich walczyła ochotnicza młodzież węgierska, 3 inne pochodzą ze Zbioru Rękopisów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Stanowią one korespondencję Tadeusza Ligęzy-Stamirowskiego z prof. Władysławem Leopoldem Jaworskim, prezesem Naczelnego Komitetu Narodowego, z lat 1915–1916. Kolejne 12, z lat 1914–1915, pochodzi ze zbioru Naczelnego Komitetu Narodowego znajdującego się w Archiwum Narodowym w Krakowie. Dotyczą m.in. Komitetu Bezpartyjnego Polaków pracujących w Budapeszcie, którzy samorzutnie zaczęli werbować młodzież węgierską i polską do Legionów Polskich.

Z wydanych źródeł dotyczących historii walk Legionów w 1914 roku publikujemy 21 dokumentów, 2 z drukowanego w Piotrkowie przez

¹ Obecny materiał źródłowy został przygotowany dzięki stypendium przyznanemu mi przez Muzeum Historii Polski.

Departament Wojskowy N.K.N wydawnictwa z 1916 roku. Zamieszczamy też w obecnym materiale 6 pism znajdujących się w zbiorze Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Archiwum Krajowego Węgierskiego Archiwum Narodowego w Budapeszcie. Dotyczą polityki carskiej Rosji na okupowanych przez nią terenach Galicji w latach 1914–1915.

Z procesu legionistów wytoczonego im przez sąd wojenny 4. Armii Austro-Węgierskiej w Maramarossziget w roku 1918 przedstawiamy 3 artykuły, pochodzące z wojskowego czasopisma „Wiarus”. Z prasy węgierskiej korzystaliśmy tylko raz, w wypadku informacji o budowanym pomniku Legionów Polskich w Budapeszcie w 1934 roku. Artykuł, który ukazał się w „Magyar Hétfő” przełożyliśmy na język polski i podobnie jak inne źródła i ten dokument został opatrzony potrzebnymi przypisami i wyjaśnieniami.

Jest moim miłym obowiązkiem wyrazić podziękowania dla Pana Dyrektora Muzeum Niepodległości dr. Tadeusza Skoczka, który jest jednocześnie redaktorem naczelnym czasopisma tej instytucji, kwartalnika „Niepodległość i Pamięć” oraz dla członków Komitetu Redakcyjnego, którzy zechcieli przyjąć do publikacji wybrane, opracowane źródła i dokumenty, przygotowane przeze mnie z okazji setnej rocznicy wybuchu Wielkiej Wojny.

Ocena, czy osiągnąłem swój cel, w postaci upamiętnienia męstwa, ofiarności, waleczności i poświęcenia polskich legionistów, wśród nich ochotników – młodych Węgrów, należy teraz tak do naukowców, jak i miłośników historii.

X X X X

1

**Pismo przewodniczącego Bezpartyjnego Komitetu w Budapesz-
cie Józefa Balińskiego do prezesa Sekcji Zachodniej NKN**

Odpis z L.136/1914

Do Centralnego Komitetu Narodowego²
w Krakowie

Poruszeni do głębi serca odgłosami walki toczącej się na terenie Królestwa Polskiego o wolność ziemi ojców naszych zamieszkali w Budapeszcie Polacy, bez różnicy stanu i zapatrywań politycznych zebrali się w dniu 16 bm. tj. w zeszłą niedzielę i utworzyli Komitet Bezpartyjny, w skład którego weszli przedstawiciele wszystkich odcieni partyjnych, mających na celu niesienie pomocy bojownikom za wolność drogą sercu każdego prawego Polaka i ułatwienie zaciągnięcia w szeregi walczących wszystkim tym, którzy w poczuciu obowiązku postanowili spłacić święty dług krwi Ojczyźnie jęczącej pod jarzmem odwiecznego wroga.

Otoczeni tradycyjną życzliwością narodu i władz węgierskich, jesteśmy niezłomnie przekonani, że jednością oraz solenną wiarą w słuszność naszej sprawy [z]walczymy wszelkie trudności i że zbożną pracą naszą uwieńczy pomyślny rezultat, zwracamy się z gorącą prośbą do Centralnego Komitetu Narodowego o poparcie naszych usiłowań i nadesłanie dalszych instrukcji dalszego postępowania, względnie o udzielenie mandatu na Węgry i poddajemy się bezwzględnie pod dyrektywę CKN. Zaznaczymy również, iż nie tylko nie wymagamy żadnej pomocy materialnej, gdyż mamy przyrzeczony przewóz bezpłatny ochotników aż do Krakowa, lecz przyrzekamy posilać na przyszłość skarbiec CKN w [miarę] naszej możliwości nadsyłaniem składek pieniężnych i darów w naturze, prosimy więc o powiadomienie nas odwrotną pocztą, czy ochotnicy nasi po przybyciu do Krakowa mogą liczyć na dalszą pomoc i opiekę CKN w postaci uzbrojenia i przydzielenia do oddziałów walczących.

Ożywieni wysaną z piersi matek ideą zepchnięcia brutalnej stopy podłego tyrana, mamy niepłonną nadzieję, że CKN nie odmówi swej pomocy tym, którzy pamiętni na niepogrzebione kości Ojców swo-

² Myślne określenie, zamiast Naczelnego Komitetu Narodowego.

ich biejące po szlakach Syberii, gotowi walczyć do ostatniego tchu za honor i wolność Ojczyzny pod sztandarem świętego Orła Białego.

Czekamy więc [z] niecierpliwością instrukcji i apelu, aby pospieszyć tam, gdzie obowiązek wzywa.

Czołem!

w Budapeszcie, 19 sierpnia 1914

Przewodniczący Józef Baliński m.p.

sekr. Bolesław Wilamowski m.p.

Archiwum Narodowe w Krakowie (ANKr) Naczelnego Komitetu Narodowego (NKN) sygn. 515., mfilm 100727.

2

**Pismo prezesa Sekcji Zachodniej NKN do prezesa Bezpartyjnego
Komitetu Józefa Balińskiego**

Kraków, 15 sierpnia 1914

L.163

NKN Sekcja Zachodnia,

Dep.org.

Wielmożny Pan Józef Baliński

Przewodniczący Komitetu Bezpartyjnego

w Budapeszcie

ul. Csengery 1/14

Potwierdzamy odbiór listu z dn. 18 bm. donoszącego o utworzeniu się w Budapeszcie Komitetu Bezpartyjnego.

W załączeniu przesyłamy instrukcję i regulamin NKN i prosimy, aby Komitet Bezpartyjny zechciał na wzór NKN organizować się w trzy departamenty. Kwestię dotyczące spraw skarbowych i wojskowych przekazaliśmy do bezpośredniego załatwienia odnośnym departamentom.

Z poważaniem
przewodniczący Sekcji Zachodniej
NKN

Przewodniczący Dep.Org.
W załączeniu instrukcja i regulamin

ANKr NKN sygn. 525., mfilm 100727.

3

Telegram namiestnika Galicji Witolda Korytowskiego³ do komendanta I Legionu Polskiego gen. Rajmunda Baczyńskiego⁴ dotyczący wysłania oddziałów Legionu na Węgry

Krynica, 19 września 1914
Nr nadejścia 6016

Ze względu na obecny teren operacji wojennych zażądała wczoraj Najwyższa Komenda Wojskowa w Krośnie dyrygowania wszystkich polskich organizacji strzeleckich z zachodnich powiatów kraju do Koszyc⁵ na Węgry. Oznajmiłem to Etappenoberkommando⁶. Odpowiedź, jak nadejdzie, zakomunikuję. Proszę o tamtejsze zdanie, względnie oznaczenia miejsca wyjazdu i potrzebnych pociągów kolejowych, które w danym razie zarekwiruję. Nadmieniam, że przed trzema tygodniami wysłałem około 5 tysięcy strzelców ze Lwowa do Sanoka⁷. Obecnie ich miejsce pobytu jest mi nieznanne.

Namiestnik

Centralne Archiwum Wojskowe (CAW) I.120.1. sygn. 303, s.67, odpis, rkps.

³ Witold Korytowski (1850–1923) namiestnik Galicji 14 kwietnia 1913–20 sierpnia 1915.

⁴ Gen. Rajmund Baczyński (1857–1929) gen. por. c. i k. armii. Od 1912 w stanie spoczynku. Przywrócony do służby na początku wojny. Komendant Legionu Zachodniego od 20 sierpnia do 1 października 1914 r. Od 1916 r. ponownie w stanie spoczynku. Jego karierę wojskową w armii c. i k. zob. Qualifikationsliste Durski, Karol. Kriegsarchiv, Wiedeń.

⁵ Wówczas Kassa, dziś Košice na Słowacji.

⁶ C. i k. Naczelna Komenda Etapowa.

⁷ Mowa tu o Legionie Wschodnim.

4

**Sprawozdanie komisariatu wojskowego NKN w Nowym Targu
dr. Zygmunta Wasiewicza**

Nowy Targ, 19 września 1914

Przyjęto w Nowym Targu zgłoszonych ochotników z Budapesztu w liczbie 60, z tych 35 Polaków, a reszta Węgrów. Ekwipowali się tu, 3 tygodnie odbywali ćwiczenia. 25 września wyjechało z Nowego Targu 558 osób do Mszany Dolnej dla złożenia przysięgi. Stamtąd wskutek zarządzenia c. i k. Komendy Legionów odjechali na miejsce wskazane sytuacją wojenną.

ANKr NKN sygn. 294, mfilm 100492.

5

**Rozkaz nr 191 Komendy Legionów Polskich o utworzeniu grupy
bojowej Józefa Piłsudskiego oraz składzie i wyposażeniu oddzia-
łów 2. pp i 3. pp Legionów Polskich udających się na front kar-
packi [fragment]⁸**

Kraków, 27 września 1914

(...)

2) Cała reszta wojsk legionów wyruszy w najbliższych dniach kolejną na miejsce przeznaczenia, by podobnie jak oddziały 1 pułku okryć się wojenną sławą.

Formacje:

- a) 2 pułk złożony z baonów I–IV,
- b) pułk składający się z następujących baonów: I w Mszanie Dolnej, II w Choczni ad Wadowice (dawnego batalionu

⁸ Punktu 1 rozkazu dotyczącego grupy bojowej J. Piłsudskiego nie publikujemy.

- uzupełniającego Kittaya⁹), 3 pułku w Krakowie¹⁰ (sformowanego z drobnych oddziałów w Krakowie) pod komendą tymczasową oficera legionów (...)¹¹, IV w Mszanie Dolnej,
- c) baon uzupełniający Trojanowskiego¹² w Choczni ad Wadowice z nadliczbowych baonu Kittaya.
 - d) dywizjon kawalerii (2 i 3 szwadron w Krakowie),
 - e) artylerii, a mianowicie bat. 2 i 3w Krakowie
 - f) oddział sanitariuszy w Krakowie
 - g) oddział telefoniczny w Krakowie

3) Dzień i godzina wymarszu i numer transportu będzie podana detalicznie w najbliższych dniach dla każdego transportu osobno

4) Oddziały biorą ze sobą niezbędny bagaż i wszystkie zapasy gospodarcze i intendenckie.

5) Oddziały, które kolejną odjechać mają, muszą ze sobą w wagonach wziąć następujące zapasy prowiantowe:

- a) Dla całej jazdy kolejowej zimne jedło i napoje na tyle dni, na ile nie dostaną jedła kolejowego (w marszowym planie zaznaczone znakiem „M”, co znaczy „Mittagshost”),
- b) Dla całej jazdy kolejowej chleb, tytoń, owies, siano i słomę,
- c) 4 racje normalne dla ludzi, 4 racje owsa normalnego (po 5 kg) i jedną rację siana (po 3 kilo),
- d) 2 pułk 10000 konserw mięsnych i 10000 konserw zupnych i 20000 konserw kawowych, która Komenda legionów w nowym miejscu przeznaczenia podzieli na wszystkie oddziały. Chleb, konserwy, owies, siano i słomę mają fasować w magazynach wojskowych (u arendatorów) resztę artykułów kupić. Gdzie magazynów wojskowych nie ma (arendatorów), chleb, owies, siano i słomę kupić.

⁹ Paweł Stanisław Kittay (1889–1948) prawnik, należał do Strzelca w Krakowie. Z powodu choroby zwolniony z Legionów w 1915 r.

¹⁰ Błąd w tekście, chodzi o III batalion.

¹¹ Nazwisko opuszczone, słowa dopisane ołówkiem.

¹² Mowa o oddziale rekruckim Jerzego Romana Trojanowskiego ps. Szaleniec, który uzupełnił 3. pp LP.

6) 29 IX 2 pułk fasuje u Komendy Legionów tyle pieniędzy, co mu brakuje na 12000 koron, dywizjon¹³ kawalerii na 30000 koron, bateria na 5000 koron.

7) 3 pułk bierze z sobą 3000 koron, które ma w użyciu.

8) Cała nadliczbowa broń, mundury, rynsztunek, materiał sanitarny, tudzież istniejące zapasy żywności należy wziąć z sobą.

9) Każdy komendant transportu ma przed odjazdem zatelegrafować po niemiecku dokładny stan ludzi tym naczelnikom stacji, gdzie wedle planu marszu ma się odbyć obiad (znak „F” Frühstück albo inne pożywienie).

K. u k. Kommando Polnischer Legionen¹⁴

CAW I.120.1. Komenda LP i Polskiego Korpusu Posiłkowego (PKP) 1914–1918. Sygn. 194, odpis, rkps.

6

Rozkaz nr 22. Komendy 2. pp Legionów Polskich dotyczący przygotowań do wyjazdu na front karpacki

Mszana Dolna, 29 września 1914

Rozkaz dzienny

1) Odjazd koleją na nowe miejsce przeznaczenia nastąpi prawdopodobnie jutro, 30 bm.

Jazda trwać będzie prawdopodobnie 2,5 dnia. Po nadejściu planu marszowego wyda się dalsze rozkazy.

W celu przygotowania potrzebnych na drogę artykułów żywności dla ludzi i furazy dla koni ma prowianty oficer zapewnić dostawę, jak następuje:

a) Dla całej jazdy kolejowej zimne jadlo i napoje na tyle dni, na ile nie dostanie się jadła kolejowego (jadło kolejowe jest oznaczone w planie marszowym literą „M”, co znaczy Mittagessen¹⁵, a znakiem „F” śniadanie).

¹³ W tekście: dywizja.

¹⁴ C. i k. Komenda Legionów Polskich.

¹⁵ Obiad.

b) Dla całej jazdy kolejowej należy wziąć tytoń, chleb, siano, owies i słomę.

c) 4 racje normalne dla koni, owsa po 5 kg, siana po 3 kg dziennie na konia. Całą nadliczbową broń, mundury, rynsztunek, materiał sanitarny i konserwy należy wziąć ze sobą.

Każdy komendant transportu ma przed odjazdem zatelegrafować po niemiecku tym naczelnikom stacji, gdzie wedle planu marszu ma się odbyć śniadanie, obiad albo inne pożywienie.

2. Przed odjazdem z Mszany Dolnej ma każdy komendant transportu po niemiecku telegrafować pod następującym adresem: „Militär Oberintendant”¹⁶ „Wischek Munkács”¹⁷, podając liczbę pułku, stan liczebny oficerów, ludzi, koni i wozów, a wreszcie czy ten transport dostaje w dniu przybycia na miejsce przeznaczenia pożywienie i którego dnia i (o której) godzinie transport na miejsce przybędzie.

3. Pan Wimmer zostaje przeznaczony na regulującego transporty, któremu zostają przydani do pomocy pp. Szczepan i Siciński. Wszyscy trzej mają się w czas formować, na którym torze będzie się znajdować pociąg przeznaczony dla oddziałów w Mszanie Dolnej.

Przejeżdżając furgony, konie, resztki mundurów, rynsztunku i zapasów będą prawdopodobnie załadowane na torze przybocznym. O tym należy się dowiedzieć u naczelnika stacji, po czym należy uwiadomić pojedynczych komendantów transportów, ażeby wydali swoje szczególne rozporządzenia.

4. W służbowych aktach oddziałów i organów Legionu zachodzą się jeszcze ciągle pod nazwiskami oficerów i żołnierzy takie artykuły jak „druh”, lub „obywatel”.

C i k Komenda Legionów zarządziła, by na przyszłość używano następujących tytułów, a to pisemnie i ustnie:

Dla wszystkich żołnierzy Legionów niemających szarż oficerskich tytułu „Legionista”, dla oficerów tytułu „oficer Legionu” z zaznaczeniem ogólnym według funkcji:

- a) plutonowy
- b) kompanijny

¹⁶ Nadintendent.

¹⁷ Munkács (węg.) miasto wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Mukaczewe na Ukrainie w Oblasty Zakarpackiej.

- c) batalionowy – dywizjonowy
- d) komendant kadr artylerii
- e) komendant pułku
- f) komendant placu
- g) komendant żandarmerii polowej

5. Legionistom Józefowi Kleśnemu i Władysławowi Cibie z 5 kompanii wyrażam najwyższe uznanie za rzetelność, jaką okazali przy sposobności znalezienia kosztowności pozostawionych przez dr Gustawa Kadena, i nie mieszkam donieść o tym, pochlebnie o ich charakterze świadczącym, czynię Głównej Komendzie Legionu.

6. Kompanie przedłożą natychmiast kancelarii pułkowej wykaz dziennego stanu kompanii, począwszy od dnia 26 IX 1914 z wyszczególnieniem przyrostu i ubytku po nazwisku oraz przekładać mają każdego dnia o godz. 5.00 po[łudniu] wykazy stanu zaprowiantowania na następny dzień. Wzór załączy się.

7. Pojutrze 1 października, odchodzi 1 i 4 półbaon o godz. 10.00 przedp. względnie o 2.00 po poł[udniu] na miejsce nowego przeznaczenia.

Bliższe rozkazy nastąpią.
Hominski ppłk¹⁸

CAW I.120.29. 3 pp LP i PKP 1914–1918. Sygn. 1, oryginał, rkps.

7

Rozkaz nr 25 Komendy Legionów Polskich w związku z wyjazdem oddziałów na front karpacki

Sátoraljaújhely, 3 października 1914
Op. nr 23

1) Wcześniej, niż się spodziewać mogliśmy, później niż wszyscy pragnęliśmy, wybiła godzina, gdzie nam pozwolono ruszyć w bój.

¹⁸ Rudolf Homiński (1859–1921) ppłk, zawodowy oficer c. i k. armii, Komendant Legionu Wschodniego. Organizator 3. pp w Mszanie Dolnej, następnie walczył na Rusi Węgierskiej, ale jeszcze w tym samym roku powrócił do c. i k. armii.

Zawdzięczamy to memu zapewnieniu, że Legiony o ile możności gotowe [są] do tego zadania.

Przed nami Kozacy z artylerią i karabinami maszynowymi. Wyprzemy ich znów za Karpaty i podążamy za nimi do Galicji, gdzie walczyć będziemy dla odebrania zajętej Moskwą Polskiej Ziemi.

W chwili tej zwrócone [są] na was wszystkie oczy. Odnówcie imię polskiego żołnierza, okażcie się wytrwałymi w ogniu i przypomnijcie sobie, że duch ofensywny odznaczał zawsze naszych przodków.

2) Znaczne siły nieprzyjacielskie – przeważnie Kozacy z artylerią i karabinami maszynowymi – wyparły w boju dnia 2 IX koło Marmaros Sziget¹⁹ na wschód od widocznej na wydanej mapie doliny Cisy (Theiss) siły własne i zajęły Marmaros Sziget.

3) Własne główne siły pod komendą prowadzoną ofensywę przez przesmyki karpackie na północ i północny wschód od Munkacsa.

Prawa osłona tej ofensywy pod komendą marszałka polnego porucznika Attemsa²⁰ nie mogła się oprzeć naporowi nieprzyjaciela i cofnęła się 2 X w kierunku Huszt, rozpocznie jednak w najbliższym czasie ofensywę na Marmaros Sziget.

Oddziały Legionów będą działać [w] związku z wyżej wymienioną grupą. Od [od]działów naszych zależy znacznie w części powodzenie całej akcji.

4) Legiony użyte będą w następujący sposób:

a) płk Zieliński²¹, I i II baon 2 pp zostaną wywagonowane w F[első] bánya²², końcowej stacji kolejowej odnogi Szatmár Németi²³ na wschód,

¹⁹ Maramarossziget wówczas na Węgrzech na północnym wschodzie, nad rzeką Cisy, dziś Sighetu Marmatei w Rumunii.

²⁰ Attems-Petzeinstein Wilhelm Anton Michael von (1848–1926), feldmarschalleutenant, tytularny gen. kawalerii c.i k. armii, w stanie spoczynku, w 1914 r. przywrócony do służby, komendant c.i k. dywizji piechoty nr 56.

²¹ Zygmund Zieliński (1858–1925) zawodowy oficer c. i k. armii. Na początku wojny płk w st. spoczynku. Pierwszy komendant 2. pp LP, od 1917 dowódca Polskiego Korpusu Posiłkowego. Internowany w Maramarossziget w 1918. Po 1918 r. w Wojsku Polskim, gen. broni od 1919.

²² Felsőbánya, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Baia Spire w Rumunii, 9 km na wschód od Nagybánya-Baia Mare.

²³ Szatmárnémeti wówczas na Węgrzech, dziś w Rumunii Satu Mare.

będą broniły w łączności z siłami austr[iackimi], które tam spotykają, przed ewentualnym naporem sił z M[armaros] Sziget ku Szatmár Németi, rozpocznie 5 X po południu ofensywę na M[armaros] Sziget, jeśli nie otrzyma do tego czasu innego rozkazu.

b) Pod moją komendą: III i IV baon 2 p[ułku], 2 i ½ III baon 3 pułku, kawaleria zostaną wywagonowane w Huszt i przydzielone do grupy m[arszałka] p[olnego] p[orucznika] Attemsa.

Baon I i IV 3 pp pod komendą baonowego Hallera i baon uzupełniający pozostaną tymczasowo w Királyháza²⁴, gdzie się jak najrychlej sformują.

5) Łączność: kładę szczególny nacisk na zorganizowanie służby łączności, telegramy i telefoniczne depesze skierować należy do stacji Huszt, skąd istnieć będzie szybkie połączenie do mnie. Prócz doniesień skierowanych do mnie najważniejsze wypadki skierować telegraficznie [w] kilku słowy w języku niemieckim Mlilitätkommando²⁵ Munkács.

6) Taborzy:

Dla sformowania taboru zarekwirują oddziały furmanki na miejscu wywagonowania, jednakowoż za wydaniem właścicielom kwitu z pieczęcią, podpisem i wzięciem furmanów miejscowych.

Główny Int[endet] Kom[endy] Legionów organizuje taborzy żywności, amunicji i sanitarne.

7) Żywność dostać samemu, przygotować dało się niewiele.

8) Oddziały, w których znajduje się wielka ilość rekrutów, wydzielają niemniej wyćwiczonych ludzi w małe oddziały, które tymczasowo pozostaną z tyłu przynależnych oddziałów, nie tracąc z nimi jednak kontaktu.

Mam nadzieję, że oddziały te wyniosą małą część stanu prezencyjnego.

Kompanii i plutonów gorzej wyćwiczonych użyć w pierwszym boju jako rezerwy, aż przywykną do ognia.

Komendanci poszczególnych oddziałów pouczą swych ludzi najdokładniej o ważności chwili i postarają się przemówieniem do am-

²⁴ Királyháza, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Korolove, 9 km od Nagyszöllös – Vinogradiv, na lewym brzegu Cisy w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

²⁵ Dowództwo wojskowe.

bicji żołnierza zniweczyć zły wpływ, jaki wywrzeć musiały podróż bez końca i bezmierne czekanie.

Punkt I tego rozkazu po wywagonowaniu ludziom przeczytać.

9) Proporcje do odznaczeń przysłać piśmiennie z krótkim opisem czynu.

10) Rozkaz ten otrzymują: Komendanci pułków, dywizjonu, batalionów, szwadronów i baterii.

CAW I.120.1. Komenda LP i PKP 1914–1918. Sygn. 20, kopia mpsu.

8

Rozkaz nr 21 komendanta Legionów Polskich gen. Karola Trzaska Durskiego²⁶ wyrażający uznania dla oddziałów legionowych, które uczestniczyły w walkach w rejonie Marmarosz Sziget

Huszt, 7 października 1914

Pieczęć okrągła: C. i k. Komenda Legionów Polskich

Op.nr 21

Do baonu III/2 Fabrycego²⁷
w Dolhej²⁸

Tylko ze względu na nagłą potrzebę i ciężką sytuację własnych sił w okolicy Marmarosz Sziget pozwoliłem na to, ażeby mi wyjęto z rąk znaczną część wojsk Legionów i użyto ich do odebrania nieprzyjacielowi zajętych okolic.

Jak nie wątpię na chwilę, udało się odebrać dziś w nocy Marmarosz Sziget od nieprzyjaciela stojącego tam w znacznej sile,

²⁶ Karol Trzaska Durski (1849–1935) marszałek polny (Feldmarschalleutenant), zawodowy oficer artylerii c. i k. armii. W 1914 w stanie spoczynku. Przywrócony do służby, służył jako komendant LP do 1916 r., kiedy z powodu konfliktu z Piłsudskim odwołano go ze stanowiska. Ponownie w st. spoczynku. Zob. jego służbę w c. i k. armii *Qualifikationslisten*, Antoni Dorski, Kriegesarchiv we Wiedniu.

²⁷ Kazimierz Fabrycy ps. „Konrad” (1888–1958) organizator i pierwszy komendant baonu III 2 pp. Z powodu kryzysu przysięgowego 1917 r. internowano go w Beniaminowie.

²⁸ Dolha, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Dovhe, 43 km na północny wschód od Nagyszöllös – Vinogradiv, dziś w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

przy czym działały bezpośrednio trzy baony Legionów, które przy tej sposobności godnie przyjęły chrzest ognia i zachowały się ku ogólnemu zupełnemu uznaniu w sposób jak najwaleczniejszy.

Ze względu na rzadko trudne warunki, zmęczenia podczas transportów wyrażam Komendantom, oficerom i Legionistom najwyższe uznanie. Nie omieszkalem uwiadomić o tym Naczelną Komendę c. i k. Armii, prosząc ją przy tym, aby na przyszłość oddziały legionów używane były o ile możliwości wspólnie, na co pewnością rachuję.

Durski m.p.

M[arszałek] p[olny] p[orucznik]

Za zgodność odpisu: Zagórski

CAW I.120.1.Komenda LP i PKP 1914–1918. Sygn. 20, odpis, mpis.

9

Notatka z odprawy w Komendzie Legionów Polskich dotycząca podziału oddziałów legionowych na grupy taktyczne

8 października 1914 [b.m]

Z odprawy z dnia 8 X 1914

1) Sztab Legionów przeniósł się z dniem dzisiejszym z Huszt²⁹ do Nagyszöllös.³⁰

2) W najbliższym czasie mają wszystkie oddziały Legionów przedstawić możliwe dokładny wykaz zapotrzebowania koni wierzchowych.

3) Oddziały Legionów, walczące pod komendą Eksc[elencji] F[eldmarszałka] p[orucznika] Durskiego są niezależnie od swego administracyjnego podziału, podzielone na następujące ugrupowania taktyczne:

Grupa a) płk Zieliński³¹ – II/2 i II/3 – Marmarosch Sziget,

[Grupa] b) kpt. Fabrycy – III/2 – w Dolha,

²⁹ Huszt, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Hust, siedziba powiatu na Ukrainie Oblasty Zakarpackiej.

³⁰ Nagyszöllös wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Vinogradiv w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

³¹ Zob. przypis 23.

- [Grupa] c) kpt. Roja³² – IV/2 w Neresznicy³³
[Grupa] d) kpt. Haller³⁴ – ½ IV/3 i I/3 w Königsfeld,³⁵
[Grupa] e) kpt. Terlecki³⁶ – III/3, ½ IV/3, baon uzupełniający oraz 1,
2, 3 bat[alion] w Királyháza³⁷
[Grupa] płk Sobolewski – 2 i 3 szwadron – w Nagyszöllös,
4) Wszystkie oddziały Legionów mają bezzwłocznie przedstawić
swój stan amunicji.

Pieczeń okrągła c. i k. Komenda Polskich Legionów

CAW I.120.1. Komenda LP i PKP 1914–1918. Sygn. 278, kopia mpisu.

10 Telegram

**An das Polnische Freiwillige Komitee „Lengyelek Önkéntes
Nemzeti Bizottsága” Graf Stadniczki, Budapest, Ungarn [frag-
ment].**

³² Roja Bolesław (1876–1940) Porucznik piechoty w st. spoczynku c. i k. armii. W Legionach od 1914 do kryzysu przysięgowego (1917). Najpierw dowódca baonu 2. pp, kpt. mjr – 1914, ppłk – 1915. W Wojsku Polskim II RP gen. dyw. (1919). Od 1922 w stanie spoczynku.

³³ Neresznica – Nereznice. Nyéresháza wówczas na Rusi Węgierskiej w ówczesnym województwie Marmaros. Mała wieś z ludnością rusińską i szwabską. Dziś w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

³⁴ Józef Haller (1873–1960) kpt. rez. c. i k. armii. W Legionach w latach 1914–1918) (do przejścia przez front pod Rarańczą 14/15 lutego 1914). Wówczas dowódca II Brygady, ppłk. W Wojsku Polskim II RP gen. broni, od 1926 w st. spoczynku.

³⁵ Na mapach wydanych przez K. u k. Militärischgeografisches Institut w Wiedniu. W języku węgierskim: Királymező na Rusi Węgierskiej. Dziś Usty Czorna na Ukrainie w Oblasty Zakarpackiej.

³⁶ Tadeusz Terlecki (1888–1918) W grudniu 1914 komendant dwubatalionowej grupy „Zielona”, należącej do grupy ppłk. Józefa Hallera.

³⁷ Királyháza, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Korolove w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

Kraków, 10 paźdz. 1914

[Laut des]... Sektionsbeschluss[es des Militärischen Departement des Obersten National-Komitees] werden 500 Kronen nur Deckung der bisherigen Ausgaben gesendet. Die bisher angeworbenen Rekruten sind dem k.u.k. Kmdo der polnischen Legionen Nagyszöllös³⁸ zur Disposition zu übergeben. Die weitere Werbung in Budapest ist unbedingt zu unterlassen³⁹.

Stamirowski und Baliński sind davon in Kenntnis zu setzen.

Militär Dep. des Obersten National-Komitees

ANKr NKN Wydział przydzielny, kancelaria wojskowa, korespondencja ogólna VIII–X 1914. Sygn. 234, mfilm nr. 100432.

11

Rozkaz Komendanta Legionów Polskich gen. Karola Trzaska Durskiego w sprawie zaopatrzenia oddziałów walczących na terenach węgierskich

Nagyszöllös, 10 października 1914

No 1008

1. Batalionowi w Dolha dostawi się kolejną 2000 porcji chleba (na 2 dni) i 450 kg mięsa (na 1 dzień). Ten chleb i mięso fasować i należytość rozdzielić.

³⁸ Pierwsze transporty LP przybyły koleją z Krakowa na Ruś Węgierską 1 X 1914 r. Komenda ich znajdowała się w Nagyszöllös. Dziś Vinogradiv w Oblasty Zakarpaciej na Ukrainie.

³⁹ Na życzenie NKN Komitet Bezpartyjny musiał zakończyć werbunek ochotników w Budapeszcie. Na jego miejsce powstał Komitet Werbunku i Poborowych pod przewodnictwem Tadeusza Ligęzy-Stamirowskiego, prezesa Klubu Polsko-Węgierskiego we Lwowie, od początku 1915 r. oficjalnego delegata NKN w Budapeszcie. Członkowie br. Albert Nyáry, prezes klubu Węgiersko-Polskiego w Budapeszcie, hr. Adam Stadnicki, sekretarz Leo Ferdinánd Miklósi oraz bar. Gyula Syntinis. Werbunek do Legionów został ostatecznie zakazany przez Ministerstwo Honwedów (Obrony) na początku marca 1915 r.

2. Na dworcu kolei w Nagyszöllös mają jutro fasować:

Batalion p. Terleckiego 2000 porcji chleba na 2 dni i 450 kg mięsa (na 1 dzień),

Pół batalionu p. Walewskiego 1000 porcji chleba (na 2 dni) i 225 kg mięsa (na 1 dzień),

Artyleria 600 porcji chleba (na 2 dni) i 130 kg mięsa (na 1 dzień),

Kawaleria 600 porcji chleba (na 2 dni) i 150 kg mięsa (na 1 dzień),

Kompania sztabowa 600 porcji chleba (na 3 dni) i 130 kg mięsa (na 1 dzień),

3. Od jutra każdy z powyższych oddziałów dostanie mięso lub woły.

4. Aby oddziały mogły same się mięsom zaopatrzyć i rzeźnicy nauczyli się zabijać zwierzęta w polu, ma batalion p. Fabrycego, p. Walewskiego, p. Terleckiego, kawaleria i artyleria po 2 rzeźników na kilka dni oddać po p. porucznika Dostała na dworcu kolejowym Nagyszöllös.

5. Fasunki sprawić własnymi, a tam gdzie własnych nie ma, najętymi podwodami.

6. Jarzyny, kawę, cukier, itd., potem owies zawsze kupować na miejscu po cenach prawa świadczeń wojskowych.

Jeśliby nie można dostać, to można fasować na dworcu kolei w Nagyszöllös.

CAW I.120.2. Intendentura LP 1914–1917 i PKP 1917–1918. Sygn. 23. Oryginał, rkpis.

12

Telegram Departamentu Wojskowego Naczelnego Komitetu Narodowego do hr. Władysława Stadnickiego w Budapeszcie

Kraków, 20 paźdz. 1914

Das Polnischen Freiwilligen Komitee „Lengyelek Önkéntes Nemzeti Bizottsága” graf Stadniczki, Budapest, Ungarn [Tu fragment]

(...)Sektionsbeschluss wereden 500 Kronen nur Deckung der bisseringen Ausgaben gerendet. Die bischer angeworbenem Rekruten sind dem k.u.k. Kmdo der polnischen Legionen Nagyszöllös zur Disposition zu übergeben. Die wertere webung in Budapest ist unbedingt zu unterlassen.

Stamirowski und Baliński sind daxon in Kentnis zu zetzen.
Militär Dep. des Obersten National-Komites

ANKr NKN Wydział prezydialny, kancelaria wojskowa. Korespondencja
ogólna VIII–X 1914. sygn. 234, mfilm nr 100432.

13

**Rozkaz komendanta 2. pp. Legionów Polskich płk. Zygmunta
Zielińskiego do działań w rejonie miejscowości Horod, Mokreń,
Piaseczna**

[fragment]

Jasienów Górny, 2 grudnia 1914, g. 7.27 po południu
(...)

8. Jutro o g. 9.00 rano odbędzie się w adiutan[turze] 2 pułku w Ja-
sieniowie Gór[nym] w budynku naprzeciw poczty superrewizja, pro-
ponowanych do tejeż przez komendę baonu II/2 legionistów, a to 40
Węgrów z komp. 5 Kątnego Edwarda oraz Lubańskiego Tadeusza,
plutonowego w komp. 7. Do komisji tej wyznaczam p. por. Szerauca
Edwarda⁴⁰ oraz p. dr Nadolskiego. Z Komendy Legionów jawi się p. dr
Stopczański(...).

CAW I.120.28. 2. pp LP i PKP 1914–1918. Sygn. 1. Oryginał, rkpis.

14

Raport agenta policyjnego

Bártfa,⁴¹ 12 XII 1914

Vazul Zidzimir wyzn. grecko-katolickiego z zawodu dróżnik ur. Fel-
sőfricska⁴², wczasiewtargnięcia Rosjando Bártfaotrzymał odrosyjskiego

⁴⁰ Edward Szerauc (1859–1937) w Legionach chorąży, komendant plutonowy
w kampanii karpackiej. Od 1915 r. kapitan, następnie w PKP, w 1918 internowany.

⁴¹ Dziś Presov w północno-wschodniej części Republice Słowackiej.

⁴² W powiecie Bártfy (Prešov) 18 km na północno-wschód od niej. W 2011 r. liczba

komendanta ulotki agitacyjne, których treść wzywała ludność do zdrady ojczyzny przeciwko państwu, celem rozdawania ludności. Przyznał się do czynu.

Zał.

Narody Austro-Węgrów

Wiedeński rząd wypowiedział wojnę Rosji za to, że Rosja wierna swoim historycznym przekazaniom, nie mogła porzucić bezbronnej Serbii i dopuścić do jej ujarznienia.

Narody Austro-Węgrów

Wstępując na czele wojska rosyjskiego w granicę Austro-Węgrów, im. Wielkiego Ruskiego Cara objawiam wam, że Rosja, która nieraz już przelewała swoją krew za oswobodzenie narodów spod cudzoziemskiego jarzma, nieraz (...) tylko przywrócenia prawa i sprawiedliwości.

Wam narody Austro-Węgrów ona także przynosi teraz wolność i urzeczywistnienie Waszych narodowych pragnień.

Austriacko-węgierski rząd przez wieki siał między wami niezgodę i nienawiść ponieważ tylko na waszej niezgodzie budowana była jego władza nad wami.

Rosja zaś dąży tylko do jednego, ażeby każdy z was mógł rozwijać się i cieszyć się dostatkiem pielęgnując drogocenny skarb ojców – język i religię i złączony ze swoimi rodzonymi braćmi, żyć w pokoju i zgodzie z sąsiadami szanując ich odrębność

W przekonaniu, że wy będziecie wszystkimi siłami pomagać w dopięciu tego celu wzywam was spotykać rosyjskie wojska jako wiernych przyjaciół i wojowników za wasze wysokie ideały.

Naczelnny dowódca Armii
gen. adj. Mikołaj

W sierpniu 1914

MNLOL Budapest K 149 BM-1915. 3. 276, 68. cs. Oryginalny druk, format A4.

mieszkańców wsi wynosiła 295. Wówczas zamieszkiwana przez Rusinów, dziś przez Słowaków. Dziś Frička w Republice Słowackiej.

15

Meldunek sytuacyjny komendanta Grupy mjr. Mariana Januszajtisa⁴³ do Komendy Legionów Polskich

Do Komendy Legionów Polskich w Vucskómező
Prislop, 14 grudnia 1914 g. 10.40 po południu

1. Z powodu nie do wytrzymania warunków atmosferycznych na szczytach, zmieniłem rozkład sił mojej grupy jak następuje: 1 kompania Kispatak, 1 kompania Csuszka część północna, reszta siły w Csuszcze część południowa, artyleria w domach najbliższej Przysłopu.

2. Proszę posłusznie o natychmiastowe zluźnienie i odpoczynek dla mego baonu, gdyż wskutek wysiłków w ostatnich dwóch tygodniach oraz warunków atmosferycznych, baon uległ zupełnej dezorganizacji, 25% dezercji oraz absolutna fizyczna niezdolność do dalszych działań. Jednocześnie proszę o wyznaczenie następcy, gdyż z powodu przeziębienia i przemęczenia do dalszej służby bez odpoczynku jestem niezdolny. Stan całej grupy, ludzie i konie również, jak i mój baon, większość oficerów niezdolnych do służby. Masowa dezercja.

CAW I.120.1. Komenda LP i Dowództwo PKP 1914–1918. Sygn. 612, Odpis, rkpis.

16

Rozkaz Komendanta Legionów Polskich gen. Karola Trzaska Durskiego dotyczący spraw kwatermistrzowskich [fragment]

C. i k. Komenda Polskich Legionów

[b.m.]16 grudnia 1914

Odprawa z dnia 16 grudnia 1914

1) Do Taraczköz przyjdzie 700 płaszców śniegowych, które się rozdzieli w następujący sposób:

⁴³ Marian Januszajtis „Żegota” (1889–1973) wówczas major dowódca 2. pp Legionów Polskich.

Grupa Hallera 2000 sztuk
baony I i II i III/2 po 500 sztuk,
2 i 3 szwadron po 100 sztuk
sztabowa kompania 200 sztuk

Etapowa stacja komenda w Taraczköz ma natychmiast odesłać 2000 sztuk tych płaszczy do p. ppłk Hallera, a 2900 sztuk do Huszt. Chor. Chęciński zawiadomi Komendę legionów telegraficznie, gdy płaszcze do Husztu nadejdą, po czym Komenda rozkaże rozesłanie [do] oddziałów.

2) W Komendzie Legionów w Vucskómező mają fasować:

a) rękawiczki:

baony I, II, III/2, i II, IV/3 po 350 par,
sztabowa kompania (sztabowe oddziały) – 170 par,
2 i 3 szwadron po 100 par,
szpital 50 par,

Kolumna amunicyjna i pociągi trenowe (1–6) po 20 par,
sztabowa kompania (sztabowe oddziały) – 1760 par,

b) mydło:

każdy baon po 40 kg,
każdy szwadron po 10 kg,
szpital 10 kg,
kompania sztabowa – 40 kg,

c) wazelinę:

każdy baon i komp. sztabowa po 4 sztuki,
każdy szwadron – po jednej puszcze.

3) Szwajcarska poczta pozwoli, aby przesyłki listowe w polu stojących żołnierzy do krewnych były przesyłane bez opłacania porta. Listy takie mają zawierać imię i nazwisko wysyłającego i stempel pocztowy.

4) Komendanci eskort jeńców wojennych mają na to uważać, aby jeńcy przez krzyki lub śpiewy podczas jazdy koleją żelazną lub przy przemarszu przez miejscowości uwagi publicznej na siebie nie zwracali. To zarządza się w celu uniknięcia niemiłych zajęć.

5) Wedle rozporządzenia ministerstwa wojny (oddział XXX L. 22956) za cywilną odzież, kupioną dla furmanów cywilnych, nie wolno ściągać z tych ostatnich żadnych kwot. (...)

**Rozkaz komendanta Legionów Polskich gen. Karola Trzaska
Durskiego dla Grupy mjr. Mariana Januszajtisa do działań w re-
jonie Cuszki⁴⁴ i Kispatak⁴⁵**

Do Grupy mjr. Januszajtisa w Kispatak

Vucskómező, 22 grudnia 1914 godz. 9.00 wieczorem

1) Ataki dwudniowe przyniosły jeden tylko rezultat: zajęcia dwóch punktów nie[przyjacielskich] pozycji wsi Teryves⁴⁶ przez baon Zaleskiego i nieprz[yjacielskich] sztańców na pół[nocny] wsch[ód] od Cuszki przez Pańskie oddziały. Kliwa⁴⁷, na której była już komp[ania] posp[olitego] rusz[enia], została po kilku godzinach przez nieprzyjaciela odebrana obecnie atakują ją znaczne siły posp[olitego] rusz[enie], i Legionów.

2) Baon II/32 [pp], nie wytrzymałszy ognia nieprz[yjacielskiej] artylerii, cofnął się na Bereznek⁴⁸, otrzymuje jednak równocześnie rozkaz wyruszyć na nowo na Bükköskő⁴⁹-Kispatak.

3) Wobec tego braku intensywnego ducha w oddz[iałach] posp[olitego] rusz[enia] otrzymuje grupa za zadanie bezwarunkowo przeszkodzić odciążeniu nieprzyjacielskich oddziałów w kierunku Kelecsény⁵⁰, zresztą zachować się defensywnie aż do dalszych rozkazów.

⁴⁴ Cuszka, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Tyszka w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

⁴⁵ Kispatak, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Riczka w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

⁴⁶ Teryves prawidłowo Fenyves wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Stryhalnia w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

⁴⁷ Kliwa, szczyt w Karpatach Wschodnich przy przełęczy Borgói, wówczas w woj. Marmaros, w północnym Siedmiogrodzie na Węgrzech, dziś Pasul Tihuța w Rumunii.

⁴⁸ Bereznek, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Berezniki w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

⁴⁹ Bükköskő, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Pumik w powiecie Mizhyrji w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

⁵⁰ Kelecsény, wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Keleczyn na Ukrainie w Oblasty Zakarpackiej.

Ofensywa silnych patroli, osobiwie w nocy, da porządne rezultaty. Bezwarunkowo pozostać jednak z gros sił na północnym stoku gór w Csuszka lub Kispatak stosownie do okoliczności.

4) Działanie zresztą zastosować do chwilowej sytuacji.

Durski m.p.

Szanowny Majorze,

Atak na Użok⁵¹ idzie pomyślnie, Hoffman też. Wytrzymajcie jeszcze jeden dzień! Jutro na pewno przyjdzie baon z Bereznek z surowym poleceniem [by] wesprzeć Was. Zaleski idzie na Tenyves⁵² i ten pewnie zmusi nieprzyjaciela do cofnięcia się. Może na święta będziemy już w Kliwie. Tu dziś landszturmy atakują Kliwę. Zresztą trudno Wam, majorze, na tę odległość dawać instrukcje szczegółowe. Działajcie wedle Waszych własnych przeświadczeń.

Z serdecznym uciskiem dłoni

Szczerze oddany Zagórski kpt.

CAW I.120.29. 3. pp LP i PKP 1914–1918. Sygn. 65, oryginał, rkpis.

18

Meldunek oficera prowiantowego IV baonu 3. pp Legionów Polskich chor. Wincentego Ogrodzińskiego o zaopatrzeniu w żywność

Alsószinevér⁵³, 22 grudnia 1914

W odpowiedzi na pismo z dnia 22 XII 1914 melduję, że dnia 21 XII wysłano pod opieką podof[icera] trenu am[amunicyjnego] Duziora wyfasowane przez Weisenberga: 350 porcji kawy kons[er-

⁵¹ Uzsok – Użok, przełęcz na Rusi Węgierskiej, dziś Pereval Uzockij w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

⁵² Zob. przypis 44.

⁵³ Alsószinevér wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Synevir w powiecie Miżhirji w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

wowej], 4 worki sucharów, 30 kg cukru, 50 kg słoniny, 3 kg herbaty, 2000 sztuk Magyaru⁵⁴, konserw mięsnych 400 szt., świec 2 paczki, 40 l[itrów] rumu.

Dnia 22 XII 1914 pod komendą podof[icera] Kułakowskiego wyruszył transport 2 komp. wiozący łącznie 2000 porcji kawy kons[erwowej], 3 worki sucharów, 70 kg cukru, 10 kg słoniny, 1,5 kg herbaty, 2000 Magyar, 635 konserw mięsnych, świec 1 paczkę, 130 kg mięsa, 310 bochenków chleba, 55 kg salami, 2 worki owsa, 5 l[itrów] rumu, 1 bal tytoniu, 10 pud[elek] zapalek. Dzisiejszy transport na 2 dni odchodzi jutro o g[odz.] rano pod komendę podof[icera] trenu prowiantowego Galińskiego, który wiezie ze sobą wykaz wysłanych prowiantów. Porcja normalna dla człowieka wynosi: 2 konserwy kawy, wołowiny 400 gr[amów] (konserwa waży 420 gr[amów]), omasta 20 gr[amów], chleb 700 gr[amów], lub 400 gr[amów] sucharów, tytoniu 18 gr[amów].

Dalej melduję, że w dniu 21 XII przyjechał tren por. Czaczki, którego zapasy mimo choroby całe popołudnie odbierałem. Por. Czaczka donosi, że magazyn w Kövesliget⁵⁵ z powodu zbyt wielkich zapasów pobranych przez naszą grupę, które według obliczenia komendanta magazynu mają wystarczyć dla pułków, ma zamiar złożyć raport i nie będzie nic wydawał prócz ternu-pociąg[u] por. Czaczki.

Z powodu przewlekłego przeziębienia i uporczywego kaszlu zmuszony jestem meldować [się] jako chory.

W. Ogrodziński chor.
ofic. prow[iantowy]

CAW I.120. 29. .3 pp LP i PKP 1914–1918. Sygn. 63, oryginał, rkpis.

19

Rozkaz komendanta Legionów Polskich gen. Karola Trzaska Durskiego chwalaący legionistów polskich walczących na terenie Węgier

⁵⁴ Popularne papierosy węgierskie.

⁵⁵ Kövesliget wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Draho vo w powiecie Hust w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

C. i k. Komenda grupy Vucskómező⁵⁶

Op. Nr 290

Rozkaz Nr 1

Vucskómező, 23 grudnia 1914

Trzydniowe bohaterskie walki wszystkich pod moją komendą pozostających wojsk, a zwłaszcza pełne brawury w pamiętnych dniach 10, 12, 18, 20, 21 i 22 grudnia sprawiły, że obok nas działająca grupa c. i k. wojsk, która już była głęboko wciśnięta do Węgier, mogła znowu przystąpić do ofensywy i odebrać wrogowi poważną połać kraju.

Oficerowie i Żołnierze! Jeśli nawet wasze krwawe wysiłki jeszcze nie doprowadziły do wypędzenia wroga, to przecież swymi odważnymi atakami zmusiliście go do ściągnięcia przeciw nam poważnych sił i trzymania ich dniem i nocą pod bronią. Osiem nieprzyjacielskich batalionów wraz z silną artylerią i wielkimi oddziałami kozackimi zostało trzymany w szachu przez nasze oddziały o połowę mniej liczne, a w dodatku zmęczone poprzednimi walkami, trudami i ciężkimi warunkami atmosferycznymi.

Moja relacja do c. i k. Komendy Grupy Armii Maramaros-Sziget o waszym męstwie spotykała się z zasłużonym uznaniem Jego Ekscelencji, generał kaw. baron Pfanzer-Baltin⁵⁷ polecił mi wyrazić Wam wszystkim uznanie Komendy grupy Armii. Cieszy mnie niewymownie, iż mogę być wykonawcą takiego zaszczytnego zlecenia.

Dokonałiście wielkiego dzieła!

Durski m.p.

Ten rozkaz należy odczytać oficerom i żołnierzom w ich ojczystym języku⁵⁸.

CAW I.120.2. Intendentura LP i PKP 1917–1918. Sygn.3, rpis.

⁵⁶ Vucskómező wówczas na Rusi Węgierskiej, dziś Vuczkovje w powiecie Ökörmező-Mizhirji w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

⁵⁷ Karl Pfanzer Baltin, von (1855–1925) gen. kawalerii c. i k. armii. Jako komendant Armeekorps wraz z oddziałami legionowymi i Korpusem Hoffmanna – razem 10 brygad siły – na Boże Narodzenie 1914 r. wyzwolił przłęcz Użok i później odepchnął Rosjan („Grupa Dniester”) w stronę Karpat.

⁵⁸ Istniały podległe Legionom Polskim na początku wojny dwie kompanie ochotników Węgrów, kompania tzw. wiedeńska złożona ze zwerbowanych we Wiedniu (Austriaków, w tym 2 Węgrów), oraz kompanie Huculów i Żydów.

20

**Rozkaz komendy Grupy Vucskómező i komendanta Legionów
Polskich gen. Karola Trzaska Durskiego w sprawach dyscypliny**

C. i k. Komenda Grupy Vucskómező
27 grudnia 1914
Rozkaz nr 3

1. Każdy komendant oddziału jest uprawniony, a nawet zobowiązany, każdego podwładnego, który podczas bitwy ucieka, rzuca broń lub amunicję albo zostaje w tyle, by usunąć się z boju, dalej każdego podwładnego, który w pobliżu wroga wyraża się w sposób mogący wywołać u towarzyszy broni opad⁵⁹ odwagi lub panikę – na miejscu zastrzelić lub nakazać natychmiastowe wykonanie wyroku śmierci.

2. Należy ogłosić w okręgu działania każdego komendanta oddziału, iż posiadanie broni, amunicji i środków wybuchowych, o ile natychmiast nie zostanie dobrowolnie wydane w ręce komendantów, nosi znamiona zbrodni przeciw sile wojennej państwa i każdym wypadku traktowane będzie przez sądy doraźne.

Durski m.p.

CAW I.120.27. 1 pp LP i PKP 1914–1917. Sygn. 20, kopia mpis.

21

Raport agenta policyjnego z Kassa

7868/914 res.BM
BM V.c. határrendőrségi alo.
Kassa, 31 XII 1914

W czasie wtargnięcia Rosjan do Bartfy Andras Slanik i Józef Psota wiedzieli, że András Duda kierował do sklepu Mojzesa Bluma Rosjan, którzy tam ograbili go.

Ob. Duda nie przyznał się do stawionego zarzutu przeciwko niemu,

⁵⁹ Upadek.

lecz ob. Blum poznał własne rzeczy w czasie rewizji dokonanej [w domu Dudy].

MNLOL K 149 BM-1915-3,68. cs.

22

Raport agenta policyjnego z Királyházy⁶⁰

Királyháza, 12 stycznia 1915

31 grudnia 1914 r. dwóch Rusinów zam. w Borzfalvie⁶¹ w dolinie Szarvaskő wyszpiewowało liczebność oddziałów austro-węgierskich. Po powrocie poinformowali o tym Rosjan. 2 stycznia [1915 r.] kierowali wojska rosyjskie za plecy oddziałów austro-węgierskich przez góry Pikuta⁶² i Szarvasházę⁶³.

MNLOL K 149 BM-1915-3-276, 68. cs.

23

Raport agenta policyjnego z Királyházy

Királyháza, 24 stycznia 1915

W nadciągających tu a pochodzących z Czech pułkach wykazuje się nienawiść i bunt przeciwko Węgom. Nieprzypadkowo spóźniają się na pociąg.

MNLOL K 149 BM-1915-3-276, 68. cs.

⁶⁰ Királyháza dziś w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

⁶¹ Borzfalva, wówczas w woj. Bereg, dziś Borszuczyna w Oblasty Zakarpackiej na Ukrainie.

⁶² Góra Pikut.

⁶³ Miejscowość Szarvasháza.

24

Departament Wojskowy NKN do ob. dr. Jana Dąbrowskiego

Oświęcim, 26 lutego 1915
Nr EO 17/915

Departament Wojskowy NKN porucza niniejszym Szanownemu Obywatelowi misję:

1/Skontaktowanie na podstawie poczynienia odpisów odpowiednich aktów w Wiedniu i Budapeszcie, jakie są komp.[etencja] nadane przez c. i k. Komendę Legionów, Prezydium NKN względnie Departament Wojskowy poszczególnym osobom czy instytucjom, działającym na rzecz legionów na Węgrzech.

2/Zadania Departamentowi Wojskowemu NKN Ekspozytura w Oświęcimiu i po zbadaniu sprawy na miejscu szczególnego raportu, w jakim kierunku winien. Departament Wojskowy ma prowadzić na przyszłość pracę wśród Węgrów (werbunek i o ile jest dopuszczalna, akcją finansową, tworzeniem poza Budapesztem schronisk dla rekonwalescentów, względnie superarbitrowanych naszych legionistów itd.), jakim ludziom i z jakim zakresem działania powierzyć akcję kierowniczą.

ANKr NKN sygn. 274, mfilm 100432. Drugi egz. mpisu.

25

Raport agenta policyjnego ze Stryja

Stryj, 17 VIII 1915

W Stryju będącym pod okupacją rosyjską zostało założone towarzystwo rosyjskie celem utrwalenia władzy rosyjskiej. W pomieszczeniach Narodnego Domu z dnia na dzień zbierają się. Wygłoszono przemówienia. Pobudzają w nich do nienawiści wobec Monarchii [Austro-Węgierskiej].

Wierni wobec Monarchii [Austro-Węgierskiej] obywatele przymusem i prowokacją zmuszeni zostali do złożenia oświadczeń politycznych.

O tych, co nie świadczyli przychylnie dla Rosjan doniesiono komendantowi rosyjskiemu i zostali przewiezieni do Rosji.

Byli obywatele austro-węgierscy przechrzcili się przed popem rosyjskim i złożyli przysięgę wierności Rosjanom.

MNL OL K 149 BM-1915-3, 68. cs.

26

Lista strat Legionów Polskich od lipca 1915 do października 1915 r.

[Tu tylko Węgrzy]

Piotrków, 1 paźdz. 1915

Centralny Oddział Ewidencyjny Departamentu Wojskowego NKN

Bíró Géza 2 bryg. 2 pp 10 komp., chory w czerwcu, szpital rezerwowy w Beszterce

Boros Andrzej plut. 3 Bryg. 4 pp 4 komp., w sierpniu w szpitalu rez. w Beszterce, następnie Debrecen

Gergely Jan II Bryg. 2 pp 10 komp., chory w czerwcu w szpitalu rez. w Beszterce, następnie Debrecen

Györk Jan II Bryg. 2 pp 7 komp., ranny 2 lipca pod Rarańczą

Grünwald Zoltán II Bryg. 2 pp 2 baon, ranny 5 lipca Rarańczą

Korda Sándor II Bryg. 3 pp 5 komp., chory 25 sierpnia w szpitalu rezerwowym No. 1 Stiftskaserne Wiedeń

Kowacz [Kovács] Henryk, ur. 1891, II Bryg. 2 pp 3 baon, chory we wrześniu w szpitalu leg. w Kamińsku

Lekwar [Lekvár] plut. I Bryg. 1 pp 3 baon 2 komp., chory do 28 sierpnia w szpitalu Twierdzy nr 8 Kraków

Murányi Leon sekc. II Bryg. 2 pp oddz. pionierów, ranny 9 lipca pod Rarańczą

Politzer Andrzej II Bryg. 2 pp 5 komp., chory, Dom Rekreacyjny Kamińsk, zmarł 14 IX [1915]

Piróg Józef 2 pp I baon 4 komp., ranny 18 lipca

Ratay [??] Jan chor. I Bryg. 1 pp 4 komp., chory 27 czerwca szpital twierdzy Kraków

Rakoczy Władysław ur.1896, I Bryg. 2pp 1 baon 4 komp., szpital twierdzy nr 9 Kraków, 16 sierpnia

Seresz [Seres] István ur.1896, II Bryg. 2pp 8 komp., poległ pod Kocmanem

Salamon Antoni I Bryg. 1 pp 3 baon 2 komp., ur. 1897 ranny 1 lipca pod Tarłowem, do 25 sierpnia szpital twierdzy nr 9 Kraków, następnie Dom Rekreacyjny Kamińsk

Steiner Michał ur.1897 [Léva], III Bryg. 4pp 5 komp., chory 24 września Dom Rekreacyjny Kamińsk

Szumitz Julian [Gyula] II Bryg. 2pp 3 baon, ranny 17 lipca [pod] Rarańczą

Toth [Tóth] Józef ur. 1897, I Bryg. 14 września Dom Rekreacyjny Kamińsk

Zelmanovics Sándor II Bryg. 2pp 2 baon, ranny 18 sierpnia [pod] Rarańczą

Lista strat LP VII. Piotrków 1 paźdz.1916

Ulicska Karol ur. 1896 2 pp 2 komp., ranny 20 czerwca [pod] Gru-zjatyn

ANKr NKN sygn. 361. Centralny Urząd Ewidencyjny DW NKN. Lista strat LP 1914–1916. Lista strat LP od lipca do paźdz. 1915, mfilm 100559.

27

Sprawozdanie sumaryczne do 30 marca 1915 Józefa Piotrkowskiego komisarza wojskowego NKN powiatu żywieckiego [fragment]

Od 7 września [1914] do 30 marca 1915 r. do kręgu komisji werbunkowej powiatu żywieckiego zapisano 633 ludzi i 96 Węgrów przybyłych z Budapesztu.

ANKr NKN Korespondencja z delegatami (komisariatami) DW NKN w Zakopanem, Złoczowie, Żółki, Żydaczowie, Żywcu 1914–1916. Sygn. 301, mfilm 100499.

28

Raport agenta policyjnego z Zsolny⁶⁴

280/1915 res.

Zsolna, 31 III 1915

Oświadczenie Istvana Gunyi zam. w Hernádfalvie⁶⁵ w duchu antywęgierskim: „Zobaczcie, jakim nędzarzem jest armia węgierska [właściwie austro-węgierska – ELV], chociaż chwaliłiście się kiedy Belgrád⁶⁶ został zajęty przez Węgrów, jednak musieliście uciekać stamtąd”. Armia serbska jest lepszą od węgierskiej.

MNL OL K 149-1915-3,68 cs.

29

Z listy strat Legionów Polskich od lipca do października 1915

[Tu tylko Węgrzy]

Centralny Urząd Ewidencyjny DW NKN

Piotrków 1 października 1915

Bíró Géza II Bryg. 2 pp 10 komp. chory w czerwcu. Szpital rezerwowo [w] Beszterce

Boros Andrej plut. III Bryg. 4 pp 4 komp. ur. 1895, ranny 31 lipca pod Lublinem. W sierpniu w szpitalu rez. nr 1 Stiftkaserne Wiedeń

Gergely Jan II Bryg. 2 pp 7 komp., ranny 2 lipca pod Rarańczą

Grünwald Zoltán II Bryg. 2 pp 2 baon, ranny 5 lipca pod Rarańczą

⁶⁴ Zsolna, dziś Žilina w Rep. Słowackiej.

⁶⁵ Hernádfalva – Hernádfalu dziś Spišské Bystré (od 1948 Kubachy) w Rep. Słowackiej. Znajduje się 8 km od miasta Poprad w dolinie Hornadu (węg. Hernád), między górami Wysokich i Niskich Tatr.

⁶⁶ Miało to miejsce w grudniu 1914 roku. Żołnierze austro-węgierscy po zdobyciu miasta zaczęli je grabić, co wykorzystali Serbowie i odbili miasto.

Györk Jan II Bryg. 2pp 7 komp., ranny 2 lipca pod Rarańczą
Korda Sándor II Bryg. 3 pp 5 komp., chory 25 sierpnia szpital rez. nr 1 Stiftkaserne Wiedeń

Kowacz [Kovács] Henryk II Bryg. 2 pp 3 baon, ur. 1981, chory we wrześniu w szpitalu leg. Kamińsk

Lekwar [Lekvár] Jan plut. I Bryg. 1 pp 3 baon 2 komp., chory do sierpnia. Szpital Twierdzy nr 8 Kraków

Muránxyi leon sekc. II Bryg. 2 pp oddz. pionierów, ranny 9 lipca pod Rarańczą

Politzer Andrzej 2 Bryg. 2 pp komp. 5, chory Dom rekonw. Kamińsk, zmarł 14 paźdz.

Piróg József 1 Bryg. 1 pp 4 komp., ranny 18 lipca

Ratay Jan chorąży, I Bryg. 1 pp 4 komp., chory 27 czerwca, szpital twierdzy Kraków

Rakoczy Władysław I Bryg. 2 pp 1 baon 4 komp. úr.1896, szpital twierdzy Kraków 16 sierpnia

Seresz [Seres] István II Bryg. 2 pp 8 komp., ur. 1896, poległ pod Kocmanem

Salamon Antoni I Bryg. 1 pp. 3 baon 2 komp., ur.1897, ranny 1 lipca pod Tarłowem, do 25 sierpnia w Twierdzy nr 9 Kraków, następnie Dom rekonw. Kamińsk

Steiner Michał III Bryg. 4 pp 5 komp., chory, 24 września Dom Rekonw. Kamińsk

Szumitz Julius II Bryg. 2 pp 3 baon ranny 17 lipca pod Rarańczą

Tóth Józef I Bryg. ur. 1897, 14 września Dom rekonw. Kamińsk

Zelmanovics Sándor II bryg. 2 pp 2 baon ranny 18 sierpnia pod Rarańczą

Lista strat LP od lipca do 1 paźdz. 1916., Piotrków 1916

Ulicska Karol 2 pp 2 komp. ur.1896, ranny 20 czerwca pod Gruzjatyнем

ANKr NKN Lista strat LP od lipca do paźdz. 1915. Sygn. 361, mfilm 100559.

30

**List Tadeusza Stamirowskiego⁶⁷ delegata N.K.N
na Węgry do prezesa N.K.N. prof. Dr Władysława Leopolda
Jaworskiego⁶⁸**

Legfőbb Lengyel Nemzeti Bizottság
Magyarországi kiküldöttsége
Węgierska Delegacja N.K.N

Budapeszt, 15 marca 1916
Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Mam zaszczyt podać do wiadomości jaśnie wielmożnego Pana Prezesa, że nie tylko Naczelna Komenda Legionów, ale i II Brygada oraz Departament Wojskowy otrzymują na uroczystość w Nagybánia⁶⁹ osobne zaproszenia. Bardzo usilnie dziękuję za łaskawe uwzględnienie mego projektu co do lokalu i potwierdzam odbiór pieniędzy nas koszta podróży w sprawie akcji komitatuwej nadesłanych, które przyszły w samą porę, bo za 2 dni wyruszamy z baronem Syntinim znów w drogę, a wrócimy 27 b.m. na pierwsze przedstawienie w Uranii, obrazów polskich, staraniem barona Nyáry'ego urządzić się mających. W tym dniu będzie uroczyste otwarcie cyklu tych obrazów. W Koloszwarze i Nagyvárada, skąd wróciłem w przeddzień uroczystości, na której miałem wygłosić mowę, poszło mi świetnie.

⁶⁷ Tadeusz Stamirowski (1860–1933) pracownik oświaty rolnictwa w Galicji. Założyciel i prezes Klubu Polsko-Węgierskiego we Lwowie (1908), delegat NKN na Węgry (oficjalnie od 1915 r., choć od sierpnia 1914 przebywał w Budapeszcie), Rady Regencyjnej (1918), II RP (1918). Konsul w Miskolcu (1921).

⁶⁸ Władysław Leopold Jaworski (1865–1930) prof. UJ w Krakowie, członek Rady Państwa w Wiedniu (1911–1918), prezes N.K.N. (1914–1916). Autor pamiętnika będącego cennym źródłem: *Diariusz 1914–1918*, Warszawa 1997, wybór i opracowanie Michał Czajka..

⁶⁹ Dziś Baia Mare w Rumunii.

Cały uniwersytet⁷⁰, (...) ⁷¹ profesorowie jako i słuchacze z radością obiecali poprzeć akcję młodzieży i postanowili urządzać uroczysty obchód w pierwszych dniach kwietnia i przyłączyć się do akcji głównej młodzieży, względnie do akcji komitatowej. Staramy się o to, ażeby ta uroczystość w Koloszwarze wypadła w czasie kiedy nasi delegaci udadzą się do Nagybánya na poświęcenie pomnika, i żeby mogli w tym uroczystym obchodzie wziąć udział. Ponadto kiedy ja zajęty byłem tymi ważnymi sprawami w Koloszwarze, baron Syntinis⁷² w tym samym celu bawił się w Szolnoku⁷³. Te trzy miasta bowiem były pierwszymi, które rozpoczęły wspaniałe akcję komitatową, więc należy im się od nas „Dank”. Dlatego też można będzie połączyć jedno z drugim i po drodze wstąpić jadąc do Nagybánya do Szolnoku, a z powrotem na uroczysty wieczór do Koloszwaru. Kwatery i przyjęcie w obu tych miastach przygotowane.

W Koloszwarze doznałem nadzwyczaj serdecznego przyjęcia, złożyłem 15 wizyt, rozdzieliłem wszędzie broszury Dr-a Dąbrowskiego⁷⁴, rozdałem resztę odznak, jakie posiadałem i wróciłem czym prędzej na dzisiejszą uroczystość.

⁷⁰ Uniwersytet w Kolszwarze został utworzony w roku 1872, od 1881 r. nosił imię Franciszka Józefa I, a w okresie 1921–1940 działał w Segedynie. Po I arbitrażu wiedeńskim 1940 r. częściowo powrócił do Koloszwaru, a pozostała część działała nadal i nosiła imię Miklósa Horthyego de Nagybánya, istnieje do dziś, jako Uniwersytet Segedyński (Szegedi Tudományegyetem).

⁷¹ Wyraz nieczytelny.

⁷² Baron Gyula Syntinis (1892–1922) polonofil, właściciel ziemski w Nagybánya, przez cały okres wojny aż do śmierci współpracował z Polakami w kwestiach polskich.

⁷³ Miasto wojewódzkie nad rzeką Cisą w Środkowych Węgrzech.

⁷⁴ Dr Jan Dąbrowski (1890–1965), historyk, prof. UJ, wybitny znawca dziejów Węgier średniowiecznych i stosunków węgiersko-polskich. W latach 1914–1918 referent prasy węgierskiej w Biurze Prasowym Departamentu Wojskowego NKN. Członek Węgierskiej Akademii Nauk (1924), Towarzystwa Literackiego im. Petőfiiego w Budapeszcie, dr h.c. Uniwersytetu im. P. Pázmánya w Budapeszcie (1935), prezes Towarzystwa Polsko-Węgierskiego w Krakowie. Aresztowany w Krakowie przez gestapo, wraz z innymi profesorami UJ, został zwolniony z więzienia we Wrocławiu 6 listopada 1939 r., po interwencji Węgierskiej Akademii Nauk w Berlinie.

Wypadła ona ślicznie – młodzież zamaifestowała wybitnie swoje uczucia dla nas, przemówieniami i śpiewami polskimi, a mowę moją wygłosił świetnie po węgiersku słuchacz uniwersytetu Ivan przybrany w piękny strój narodowy. Najpierw przetłumaczyłem mowę dokładnie na język niemiecki, a on na węgierski z niemieckiego i kiedy skończyłem mówić on płynnie i świetnie wygłosił ją w tłumaczeniu węgierskim. Pod pomnikiem Petőfiego były zgromadzone bardzo liczne tłumy.

Resztę sprawozdania wysyła Dr Dąbrowski Jan, ja ośmielam się załączyć dzisiejszą moją mowę, może da się zużytkować w „Polen” lub w pismach polskich!

Bardzo przepraszam jaśnie wielmożnego Pana Prezesa za pośpiech [w] jakim piszę – lecz kurjer wyjeżdża, a przedtem nie było czasu na napisanie listu.

Bliższe szczegóły podróży do Nagybánya, Koloszwaru i Szolnoku ośmielę się przesłać niebawem via Wiedeń! Z Koloszwaru wysłaliśmy adres dla Jaśnie Wielmożnego Pana Prezesa.

Z głębokiem uszanowaniem unizony i szczerze wdzięczny sługa
Stamirowski

Baron Syntinis znów wybitnie bardzo współdziałał w akcji z ostatnich dni.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Zbiór rękopisu, sygn. 10142 III. Od ręczny list, własnoręcznie podpisany przez Stamirowskiego piórem, s. 3, format A4 ,

31

Tekst mowy delegata NKN w Budapeszcie Tadeusza Ligęzy-Stamirowskiego, wygłoszony w Budapeszcie 15 marca 1916 roku pod pomnikiem Petőfiego

Drodzy Bracia Węgierscy!

Wśród huku dział, i krwawych walk obchodzą Węgry po raz drugi swoje święto narodowe. [Z] Wytężoną uwagę i zapartym oddechem

śledzimy przebieg tytanicznych zapasów, które rozstrzygnąć mają, o losach wojny światowej, o przyszłości narodów. Mamy w Bogu nadzieję, że zwyciężymy, bo po naszej stronie [jest] słusność i prawda. Nie traciliśmy otuchy wtedy, kiedy same tylko państwa centralne stawiały czoło olbrzymiej przewadze przeciwników. Tym więcej więc jesteśmy pewni zwycięstwa od czasu kiedy wypróbowane w licznych bojach zastępy wojsk tureckich i bułgarskich, naszych wspólnych przyjaciół, walczą mężnie wspólnie z nami.

Synowie węgierskiej ziemi obficie przelewają swoją krew na wszystkich frontach i zyskali sobie słuszenie za swoją waleczność nazwę niezwycięzonych. Ramię do ramienia z nimi walczą w armiach sprzymierzonych, z tradycyjnie znanym męstwem żołnierze polscy i najmłodszy z pośród bojowników, bohaterscy legionści polscy.

Tysiącletnia przyjaźń i braterstwo polsko-węgierskie spotęgowało i zacieśniło się jeszcze więcej przez wspólnie na polach bitew przelaną krew, która jest najsilniejszym łącznikiem między narodami.

Polacy walczą o swoją przyszłość, o swoją wolność i mają nadzieję, że ją uzyskają, że sprawiedliwość będzie im wymierzona, bo ponieśli dla wspólnego dobra takie ofiary, mienia i krwi, jakich żaden naród na świecie dotychczas nie poniósł.

A leży to nie tylko w naszym zakresie, ażeby Polska była wolna i silna, ale również i interesie tych wszystkich narodów, po których stronie walczymy, a więc i w interesie Węgier – bo jeżeli Państwa centralne uwzględnią słusne i sprawiedliwe żądania Polaków, a mamy nadzieję i ufamy, że je uwzględnią, to Polska stanowić będzie w przyszłości silne przedmurze kulturalnego Zachodu przeciwko barbarzyńskiemu wschodowi, jakim [w] przeszłości była przez długie wieki.

Im prędzej to nastąpi, tym lepiej dla nas, tym lepiej dla naszych przyjaciół i sprzymierzeńców. Wprawdzie odzywają się od czasu do czasu, i to zwykle w chwilach dla naszych wrogów najkrytyczniejszych nad nimi syrenie głosy wabiące Polaków do siebie, ale my wiemy dobrze, co znaczą te głosy, co znaczy przyjaźń moskiewska.

Przez górą 120 lat swojej niewoli mieli Polacy możliwość przekonać o tym, jakie uczucia żywią dla nich Moskale.

Dowodem tej sympatii są te krwawe ślady, jakie zostawili po sobie w całym polskim kraju najeźdźcy moskiewscy – spustoszone, zrabowane i spalone miasta i wsie, zniszczone mienie mieszkańców, wiele

setek tysięcy tych nieszczęśliwych, porwanych przemocą ze swoich siedzib i spędzonych nahajkami w głąb Rosji. Połowa tych ofiar moskiewskiego barbarzyństwa, wśród nich kobiety, starcy i dzieci zginęła śmiercią męczeńską. Druga połowa umrze z głodu i zimna w pustyniach i barakach leśnych Sybiru.

O to jak wygląda przyjaźń moskiewska w prawdziwym oświeceniu.

Dlatego też naród polski z pogardą przyjął umizgi i obiecanki Sazanowa i oburzeniem protestuje przeciwko nazwie „siostrzanego narodu”.

Z Moskalami Polaków nic nie łączy a wszystko dzieli!

Dla nas siostrzanym narodem okazał się naród węgierski, tak za dawnych czasów jako też i w obecnych i słusznie mówi stare przysłowie: Polak Węgier dwa bratanki!

Nie tylko słowem ukazują nam bracia Węgrzy tę przyjaźń i miłość, ale ją świeżo stwierdzili, stwierdzał naród węgierski również i czynem. Bo oto uchwalono na zgromadzeniach rad komitetowych i walnych miast w całym kraju jednogłośnie silnie poprzeć żądania polskie, zmierzające do uzyskania wolności w szerokich prawach narodowych, wybitni reprezentanci narodu węgierskiego z czcigodnym hrabią Juliuszem Andrássym⁷⁵ na czele zabierali głos w parlamencie węgierskim w interesie Polaków – a młodzież węgierska (nie po raz pierwszy zresztą) usilnie manifestuje w stolicy i kraju swoje serdeczne uczucia dla nas.

Naród polski Wam tego dowodu sympatii i miłości nigdy nie zapomni mili bracia, bo Polacy zawsze we wdzięcznej pamięci zachowują

⁷⁵ Hr. Gyula (Julius) Andrassy jr. (1860–1929) polityk liberalny, życzliwy wobec rozwiązania kwestii polskiej podczas Wielkiej Wojny. Zob. m.in. *A jó béke céljai*, [Cele dobrego pokoju] Budapest 1915, s. 52, *Die polnische Frage*, „Neue Frei Presse”, 12 września 1915 nr 18340, s. 1–2., *A világháború problémái*, Budapest, 1916, s. 329; w jęz. francuskim: *Le problème de la Paix*, Lausanne 1917, s. 25., Odbitka z „Revue Politique Internationale”, *Háború és béke*, Budapest 1917, s. 62.; w jęz. niemieckim: *Die Friedensfrage*, Budapest 1917, s. 74, Leipzig 1918, s. 74, *Über die polnische Frage*, Nord und Süd, 40 Jahrgang Februarheft 1918, s. 128–135, *Diplomácia és világháború*, Budapest 1920, p. 254; 1990, s. 218; w jęz. niemieckim: *Diplomatie und Weltkrieg*. Von Graf Julius Andrassy, Berlin 1920, s. 349, w jęz. angielskim: *Diplomacy and the war* by Count Julius Andrassy, Translated by J. H. Reece, London John Bale, Sons, and Davidson. Ltd., 1921, s. 323; Kertész János, *Lengyelország és az Andrassyak*, Budapest 1936.

ukazaną im życzliwość i przyjaźń! Racście przyjąć wyrazy szczerzej i gorącej podziękii za objawiane nam serdeczne uczucia i bądźcie przekonani [że] ten czyn wasz szlachetny, coście dla nas uczynili i uczynić zamierzacie, zapisany będzie złotymi zgłoskami ku wiecznej pamięci w historii naszego narodu.

Niech Bóg błogosławi szlachetnemu narodowi węgierskiemu. Niech [żyje] przyjaźń i braterstwo polsko-węgierskie!

Niech żyją Węgrzy – niech żyje Polska!

**Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Zbiór rękopisu, sygn. 10142 III. Od-
ręczny tekst, s. 3 format A4.**

32

List Tadeusza Stamirowskiego delegeta N.K.N na Węgry do pre- zesa N.K.N. prof. dr. Władysława Leopolda Jaworskiego

Legfőbb Lengyel Nemzeti Bizottság
Magyarországi kiküldöttsége
Węgierska Delegacja N.K.N

Budapeszt, 26 marca 1916

Jaśnie Wielmożny Panie Prezesie!

Dzisiaj dopiero jestem w stanie oznaczyć ścisły termin, w którym ma się odbyć uroczystość poświęcenia pomnika dla Legionistów w Nagybánya nieopodal Krácsfalu⁷⁶, a to z tego powodu ponieważ przybył tu na parę dni ksiądz biskup Bandurski⁷⁷, z którym całą rzecz dokładnie omówiliśmy. W dniu 9 kwietnia jak to projektowaliśmy w porozumieniu z komitetem obchodu – uroczystość nie może się odbyć, ponieważ

⁷⁶ Krácsfalu, prawidłowo Krácsfalva w północnym Siedmiogrodzie na Węgrzech, dziś Crăcești w Rumunii.

⁷⁷ Ks. biskup dr Bandurski Władysław (1862–1932) biskup, sufragan archidiecezji lwowskiej. Honorowy kapelan I Brygady Legionów Polskich. Od 1918 biskup polowy WP.

biskup odprawia począwszy od 9 kwietnia kilkudniowe zapowiedziane od dawna rekolekcje w Wiedniu i aż do świąt z Wiednia nie może się ruszyć. Dlatego też dowiedziawszy się o oznaczonym na 9 kwietnia terminie, zatelegrafował do mnie, żądając przesunięcia terminu aż po świątach – o czym miałem zaszczyt jaśnie wielmożnego Pana Prezesa powiadomić.

30 kwietnia (niedziela) nie nadaje się na obchód, ponieważ za blisko jest 3 maja, także nasi panowie delegaci, szczególnie z dalszych stron przybywający, byliby zmuszeni nasz uroczysty dzień spędzić w wagonie kolejowym – z tego samego powodu nie nadaje się również na ten cel niedziela 6 maja, a ponieważ uroczystość ma się odbyć koniecznie w niedzielę, więc ustanowiliśmy w porozumieniu z komitetem dzień 13 maja (niedziela) jako termin nieodwołalny dla urządzenia obchodu. Jeśli jaśnie wielmożny Pan Prezes raczy się zgodzić na ten termin, o co bardzo usilnie proszę, ponieważ rzecz cała została przez biskupa, Dr Syntinisa i mnie dokładnie zbadana i wszelkie pro i contra uwzględniane, bardzo proszę o zawiadomienie mnie telegraficznie kilkoma słowami o decyzji – również o łaskawym potwierdzeniu mojej depeszy ostatniej o zmianie terminu i pisma przesłanego przez kurjera (mojego pisma), na które nie otrzymałem odpowiedzi. Sprawozdania z uroczystości 15 marca w naszych pismach nie było wcale – szkoda, była ta piękna manifestacja młodzieży dla nas, a byłaby wypadła jeszcze wspanialej, gdyby nie różne okoliczności, co do których zdam sprawę przy sposobności ustnie. Od wielu posłów i wybitnych osobistości otrzymuję ciągle dowody uznania i gratulacje. Jeżeli rzecz była przedstawiona jaśnie wielmożnemu Panu Prezesowi inaczej, tobym się temu wcale nie dziwił, bo jestem do tego tu 20 miesięcy przyzwyczajony, ale to nie byłaby to relacja odpowiadająca prawdzie. Otrzymałem znów 4 świetne rezolucje – czekam jeszcze na 2 zapowiedziane ażeby znów wszystkie opublikować.

Przygotowujemy w dalszym ciągu akcję młodzieży uniwersyteckiej na większą skalę – dobry początek już był, teraz zabierze głos Koloszwarc. Staramy się tylko obaj z Syntinistem o to, ażeby całą sprawę utrzymać [w] najsilniejszej tajemnicy, żeby nam znów nie próbowano jej sparaliżować, względnie znaczenie jej osłabić. Wszystkie zaproszenia będą wysyłane na obchód pomnikowy zawczasu, mam długoletnią wprawę w urządzaniu takich obchodów polsko-węgierskich, więc muszę

zapewnić, że w najdrobniejszych szczegółach będzie w wszystko przewidziane i przygotowane. Komitet spodziewa się ważnych gości z Krakowa, Warszawy i Wiednia (płk Haller, hr. Michałowski (jeżeli się da) Dr Habicht⁷⁸). Ucieszyłem bardzo dowiedziawszy się o zamierzonym przyjeździe 4 delegatów N.K.N., ale byłibyśmy bardzo radzi, również i Komitet, gdyby wysokie Prezydium N.K.N. również zechciało zaszczyścić swoją obecnością ten piękny obchód, którym się już interesuje cała okolica Nagybánya i wiele osób z Węgier i stolicy. Również miasta Szolnok i nasz Kochany Koloszwär przygotowane są na ugoszczenie u siebie przyjeżdżających delegatów, a są to miasta (względnie Komitaty) najbardziej zasłużone wokół naszej sprawy, więc koniecznie wypada tam złożyć wizyty, podziękować, zwłaszcza, że leżą po drodze do Nagybánya i że już o przyjeździe delegatów są powiadomione. Muszę tu zaznaczyć, że urządzeniem całego obchodu zajmuje się specjalny obszerny Komitet, który znów specjalnie zaprosił do zajęcia się przygotowaniem mnie i br. Syntinisa, że więc my tylko musimy informować o wszystkim i zajmować się wszystkim. Nieproszeni a narzucający się ciągle pomocnicy w Budapeszcie nie mają więc prawa wtrącać się do tego co do nich nie należy – gdyby nas już Pan Bóg uwolnił od tych pesymistów i opiekunów – odetchnęlibyśmy z zadowolonym poświadczeniem całym sercem naszej sprawy br. Syntinisa i robota szłaby różnie i wydatniej aż do szczęśliwego zakończenia dla dobra naszej świętej sprawy.

Z niechęcią wielką podpisałem list pisany przez Dąbrowskiego do jaśnie wielmożnego Pana Prezesa w sprawie wysłania pieniędzy dla Syntinisa na podróż do Piotrkowa i Krakowa – niejako przymuszony tylko podpisałem to pismo, ażeby nie wyglądało, że ja się takiej podróży zasłużonego naszego przyjaciela w zasadzie sprzeciwiam. Owszem jestem zatem, ale dopiero wtedy, jak tu wszystko do szczęśliwego pomyślnego końca doprowadzimy. Dlaczego Dąbrowskiemu tak bardzo na tym zależy ażeby br. Syntinis koniecznie teraz w najbliższym czasie przed obchodem w Nagybánya i przed zakończeniem

⁷⁸ Dr Artur Habicht (1874–1957) prawnik. Od 1912 w Prokuraturze Generalnej we Wiedniu. Był pierwszym prokuratorem austriackim 1914. Od wojny był członkiem Rady Naczelnej Komisariatu NKN w Wiedniu, następnie tamże naczelnikiem Biura Prezydialnego. W listopadzie 1918 kierownik poselstwa polskiego w stolicy Rep. Austrii. Do 1921 w MSZ II RP.

Akcji Komitatowej⁷⁹ do Piotrkowa i Krakowa wyjeżdżał nie rozumem, a właściwie nie chcę zrozumieć. Br Syntinis broni się przed tym wyjazdem, a on go gwałtem chce do tego zmusić. Mamy teraz z Syntiniszem tyle własnych spraw do 13 maja do załatwienia, że kto prawdziwie do naszej sprawy jest przychylnie usposobiony, nie proponowałby żeby w najpilniejszym czasie ten człowiek Węgry opuszczał. My wiemy najlepiej sami kiedy tę wycieczkę odbyć i nie potrzebujemy do tego ani rady ani wtrącenia się nieproszonego.

Nowy lokal wynajęty – porządne dwa pokoje na Rákóczy utca 62, a więc w śródmieściu – stacja tramwajowa blisko od dworca. Cena bardzo niska, bo 100 koron, do tego jeszcze zapłacić [trzeba] za wypożyczenie biurka i 2 foteli 20 koron, więc razem 120 koron (t.j. że 60 zapłacę z własnych funduszków, a drugie 60 koron miesięcznie upraszam łaskawie polecić dopłacać). Lokal jest potrzebny koniecznie, a zwłaszcza w tych czasach pilnych i gorących. Piszę ten list via Wiedeń t.j. uproszę księdza biskupa ażeby polecił go doręczyć jaśnie wielmożnemu Panu Prezesowi do rąk własnych (...).

Z głębokim uszanowaniem uniżony sługa

Stamirowski

⁷⁹ Akcja komitatowa (województka): zapoczątkowana w 1915 roku przez br. Syntinisa i Nyáryego. Sejmiki wojewódzkie uchwały że Parlament ma zająć się kwestią niepodległości Polski. Na ówczesne 63 komitaty (województwa) do stycznia 1916 r. ponad 30 wypowiedziało się za pomyślnym rozwiązaniem kwestii polskiej. Dokumenty na ten temat zob ANKr, Archiwum NKN sygn.62. „Debata polska” odbyła się w Izbie Niższej (Képviselőház) parlamentu węgierskiego w 1916 r., oraz J. Dąbrowski, *Sprawa polska na Węgrzech 1914–1916*, Piotrków 1917, *Sprawa polska w parlamencie węgierskim 1915–1916*, Warszawa 1920, idem publicystyka w „Dzienniku Narodowym”: *Sprawa polska w opinii węgierskiej* (20 i 21 września 1915), *Akcja komitatowa na Węgrzech* (19 listopada 1915), *Sprawa polska na Węgrzech* (19 listopada 1915 oraz 25 lutego 1916), *Akcja komitatowa w sprawie polskiej na Węgrzech* (7 kwietnia 1916), A Divéky, *Węgry a sprawa polska w czasie wojny*, Warszawa 1917, idem, *Co chcieli i co zrobili Węgrzy dla Polski w okresie wojny*, Warszawa 1939, E. Lukinich, *Stanowisko rządu węgierskiego wobec kwestii polskiej w pierwszych latach wojny światowej*, „Kwartalnik Historyczny” 1938, R. 52.

W tym miesiącu jeszcze wyjadę do Koszyc, gdzie przebywa teraz (przesłany do wojska) br. Nyáry⁸⁰ – dla odbycia ważnej konferencji. 6/IV otwarcie przedstawień obrazów polskich w Uranii (Nyáryego)

Biblioteka Jagiellońska, Zbiór rękopisów sygn 10142 II. Oryginalny rękopis, s. 4 z własnoręcznym podpisem Stamirowskiego.

33

Druga Brygada Legionów w Nagybanya

W dolinach jeszcze kołyszą się kwiaty,
Lśnią się topole zielenią,
A płaszcz już śnieżny okrywa Karpaty:
Tęczą kryształów się mienią.

Taką pieśń ślał z początkiem października z gór nagybańskich płomienny poeta węgierski: Petőfi. A potem wyruszył na pola wolności w ślad za „krwawą gwiazdą Ostrołeki” i padł tam u boku ubóstwianego „Ojca Bema”, który w roku 1849 bronił skarbu Węgier: Siedmiogrodu.

Znowu nastała jesień: październik. Na nagybańskie góry spłynęła leniwa mgła. Smutny był czas, lecz i serca objął smutek. W górach szalał z furją piekielny potwór: Kolos rosyjski wstrząsał węgierskimi Karpatami. Hiobowe wieści nadchodziły – jedna po drugiej – i drzenie obejmowało duszę. Padł Halicz i Lwów, a długie szeregi bezdomnych braci polskich płynęły ku wielkiej nizinie węgierskiej. (...)

Przyszły wreszcie i inne wieści: Maramaros-Sziget zajęty. Prastare miasto sądziło i spodziewało się, że tam stoi armia obrońców. Wśród zamętu żywiło nadzieję, że spokojnym jego ogniskom domowym nic nie grozi. Lecz wiatr wiejący z gór przynosił straszne odgłosy: grzmiały działa rosyjskie, a źle uzbrojone oddziały pospolitego ruszenia cofały się bezradnie. Nadeszła wieść najgorsza: Kozacy są już w Kapnyikbanya⁸¹! Nie ma ratunku! Niech się ratuje kto może. Z boleścią i goryczą

⁸⁰ Baron Albert Nyáry (1871–1933) pisarz, malarz, archeolog, redaktor, kpt. rez. huzarów. Polonofil od 1910, roku. Założyciel i pierwszy prezes do 1933 r. Magyar-Lengyel Klub w Budapeszcie.

⁸¹ Kapnyikbánya wówczas w północnym Siedmiogrodzie na Węgrzech, dziś Cavník

w sercu ruszył smutny pochód, ze łzami w oczach opuszczali uchodźcy swoje domostwa, sądząc, że po raz ostatni widzą starą wieżycę, wzniesioną przez Ludwika Wielkiego i Hunyadego. Spiesznie uchodzili teraz już razem polscy i węgierscy wygnańcy. Nie było nadziei.

Ku otusze pozostał tylko jeden wiekiem pochylony człowiek. Starzec, który przed pięćdziesięciu laty uszedł z ojczyzny, z Polski jako bezdomny bohater wolności. Niech przyjdzie, co ma przyjść, trzeba pochylić głowę przed zrządzeniem bożem! Ja już dawno straciłem ojczyznę i dziś nie mam już nic do stracenia.

Był wieczór, całe miasto czuwało. Nagle z uliczki wybiegł chłopiec i zwrócił się do starego Polaka z okrzykiem: „Dziadku! Tu są Polacy! Przyjechali polscy legionści!” W jednej chwili ruszyło się całe miasto, spiesząc oglądać cud. Zapyłone lokomotywy przewiozły z oddali zastęp żołnierzy – dzieci, o młodych licach, z płomieniem w oczach. Zapanowała nieopisana radość: „Przecież to wnukowie Bema. Nie zginie my: jesteście uratowani!” Tędy bowiem na prostym wozie chłopskim jechał mały, szary wódz polski, by działać cuda mieczem, by bronić Siedmiogrodu.

Każdy wynosił do pociągu młodym bohaterom, co tylko miał. Ubodzy ostatni kawałek chleba, zamożni najlepsze zapasy. Oczy polskiego starca zabłyśły nowym ogniem. Przecież to są jego rodacy. Może teraz przyjdzie moskal, lecz niebezpieczeństwa już niema.

Z Felsóbanya⁸² ruszyli naprzód chłopcy, poszli dorzucić nowe wawrzyny do wieńca polskiej sławy, poszli bronić węgierskiej ziemi polską krwią, zasłaniać ją polską piersią. Zieliński, Januszajtis – na czele. Pod Kracsfalu wzięli pierwszy chrzest ogniowy i obronili tam nie tylko Nagybanya, ale i całą węgierską nizinę. Tam zaczął się bój przesławny: Maramaros-Sziget, Slatina, całe górne Węgry rozbrzmiewały zwycięską pieśnią Legionów. Zakołysały się dzwony miasta, z dziękczynnym *Te Deum* wiały ku niebu razem hymny polski i węgierski.

W popłochu uciekały wszędzie rozbite hordy kozackie, wieść o polskiej sławie biegła za nimi. Wdzięczność i radość szła wszędzie tam, gdzie zjawił się bohaterski zastęp. Zaludniła się znowu Nagybanya,

w Rumunii, 30 km na wschód od Nagybanya (Baia Mare).

⁸² Felsóbánya, wówczas w północnym Siedmiogrodzie na Węgrzech, dziś Baia Spire w Rumunii.

uchodźcy wrócili. I dziś każdy zdejmuje kapelusz mówiąc do okrytego siwizną Polaka: „Panie! Twój rodacy zdziałali cud. Legion uratował wszystko!”

Miasto Nagybánya postanowiło, że na znak wdzięczności wzniesie pomnik w tym miejscu, gdzie na węgierskiej ziemi spoczywają pierwsi polegli Legionów Polskich. Pomnik ten będzie głosił wieczne braterstwo, które krwią swoją przypieczętowali godni bohaterskich dziadów wnukowie. Każdy z upragnieniem oczekuje chwili, kiedy wobec delegatów polskich, poświęci Biskup Bandurski ten znak wdzięczności, które żyje w naszych sercach z pamięcią bohaterskiego czynu.

Jesień była znowu: październik. Zabłysnęły na dolinach krwawe kwiaty wśród groźnej burzy, co złamała, silne jak dęby, życia młodych polskich bohaterów. Z krwi czerwieniącej się smutną jesienią błysnął wiosenny promień w stronę Warszawy, głosząc że nadchodzi nowy, jasny świt, że powstaje polska wolność, że idzie Zmartwychwstanie.

Dr Juliusz Baron Syntinis

Dwa lata w boju 30 IX 1914–30 IX 1916, Piotrków 1916. Wydał Departament Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego, s. 40–41.

34

Wykaz legionistów węgierskich występujących w raportach tygodniowych Stacji Zbornej Legionów Polskich⁸³ w Budapeszcie w 1916 roku⁸⁴ jako inspekcjoni albo meldujących się jako przejezdni⁸⁵.

⁸³ Niemieckojęzycznym brzmieniu: Transport und Sammelstelle für polnische Legioniste beim k.u.k. Platzkomando in Budapest. W 1916 roku znajdowała się ona przy ul. Mehmed Szultán 11.

⁸⁴ Jedni węgierscy legionieści służyli na Stacji Zbornej LP w Budapeszcie jako inspekcjoni, inni przejeżdżający przez Budapeszt meldowali się na stacji (i w komendach wojskowych znajdujących się przy dworcach kolejowych).

⁸⁵ Legionieści jadąc lub/i wracając z urlopu meldowali się w Stacji, ewentualnie mogli tam nocować.

3 pp. Görömbei Gabriel
Ulicska Károly
Kiss Sándor
4 pp. Bácsi Lajos
2 pp. László Franciszek
2 pp. Oringer Wilhelm dezenter
3 pp. Dögei Imre
2 pp. Oringer Wilhelm⁸⁶
3 pp. László Franciszek Wilhelm
Maroszan Daniel
2 pp. László Władysław
2 pp. Turóczy Bronisław
2 pp. Sziguth Ede
2 pp. Murányi Leon
6 pp. Murányi Teodor
Szabó Nikolaus dezenter
8 pp. 2 komp. Polyák Franciszek
8 pp. 12 komp. Szabó Leo
6 pp. 1 komp. Pohl Lajos
2 pp Szabó Nikolaus
2 pp Pohl Lajos
2 pp Gottfried Dezső
2 pp Klemencsics Károly
4 pp Szkandera Lajos
1 pp Weisz Zoltán
4 pp 1 komp. Varga Julian

CAW I.120.46 Raporty tygodniowe Stacji Zbornej i Oficera Placu LP w Budapeszcie 1916 r. Oryginały, druki wypełnione piórem. Sygn. 27-29. Wykaz został zestawiony na podstawie raportów tygodniowych w 1916 roku przez autora niniejszych opracowań źródeł.

⁸⁶ Poprzednio występujący jako dezenter, ponieważ na czas nie zameldował się na Stacji, tylko 2 tygodnie później.

35

Zwolnienie z Legionów Polskich

Komenda Legionów Polskich
Odprawa, poczta polowa 55
7 lipca 1916

Leg. Karola Handeka zwalniam z 3 pp z Legionów Polskich celem przystąpienia do c. i k. armii. Komenda 2 Brygady wystawi potrzebne dokumenty i odeśle Handeka do c. i k. Komendy Wojskowej w Budapeszcie.

Puchalski gen. major

ANKr NKN C. i k. Komenda LP sygn.437, mfilm 100648.

36

Zwolnienie z Legionów Polskich

Komenda Legionów Polskich
Odprawa, poczta polowa 378
30 września 1916

Zwalniam c. i k kaprała Józsefa Vargę z trenu dyw. Legionów Polskich ze służby celem przystąpienia do c. i k. armii.

Puchalski gen. major

ANKr NKN C. i k. Komenda LP sygn.437, mfilm 100648.

II Brygada w opinii węgierskiej

Gdy rozpoczynała się wojna europejska, za jeden z niezbitych pewników uchodził w opinii węgierskiej antyrosyjski nastrój szerokich mas społeczeństwa polskiego. Nie liczone wprawdzie na wybuch powstania, trzeźwo oceniając sytuację Królestwa wobec armii rosyjskiej, nie oczekiwano wcale, że Polacy rzucą się od razu w objęcia mocarstw centralnych. Realizm polityczny, przenikający każdego inteligenta węgierskiego, uczył go bowiem, że nic nie daje się za darmo. Politycy przygotowani byli z góry na objawy oportunistów ze strony polskiej, dyktowanej sytuacją, wyczekującego wyników starć orężnych. Pamiętano o tym wszystkim, ale za razem wierzone, i wierzone słusznie, że na dnie duszy polskiej żarzy się stara nienawiść do Rosji, że polski rozum polityczny za pierwszy warunek odrodzenia narodu uważa zerwanie wszelkich węzłów, jakimi do siebie przykuwała nas Rosja.

Nadeszły dwa pierwsze miesiące wojny. Węgry, w pierwszych chwilach tak życzliwe i tak dla sprawy polskiej przekonane, poczęły milknąć – o ile nie dochodziły z nich głosy dezorientacji, a nawet niechęci. Były to skutki mów dumskich i deklaracji warszawskich oraz rozwiązania Legionu Wschodniego. To, co działo się w Polsce, zaczynało wedle opinii węgierskiej przekraczać granice oportunistów politycznych, a wyglądało na szczerość. Niewiele brakowało, aby w węgierskich głowach sformował się wniosek, że Polacy zrzekają się aspiracji państwowych, że ich wzrok nie sięga dalej niż do granic ciasnego koła, zakreślonego autonomicznym programem wielkopsiężących obietnic. Na szczęście do tego nie doszło. Jak w tylu wypadkach i tu uratowały sprawę Legiony.

Wysłanie II-ej Brygady Legionów na Węgry, z innych przyczyn tak dla nas bolesne i niepożądane, odegrało dla sprawy polskiej na Węgrzech rolę rozstrzygającą. Opinia publiczna, zdezorientowana w wysokim stopniu wyżej wspomnianymi faktami, znalazła się wobec czynu, który siłą swą i ofiarnym poświęceniem przemówił do niej decydująco.

W tych samych miejscach, w których polscy legioniści Wysokiego staczali walki z armią rosyjską w r. 1849, ujrzeni Węgrzy zno-

wu żołnierza polskiego, powstrzymującego nowy, groźniejszy może od tamtego najazd rosyjski. A działo się to w chwili, gdy w samej Polsce docierał ten najazd pod mury Krakowa.

Rozpoczęła się karpacka kampania II Brygady. Wyniki jej są znane. W kilka dni niemal oczyszczono cały komitat, z którego zagrażał wróg sercu Węgier, wielkiej nizinie węgierskiej, wyparto Rosjan za Karpaty i obsadziwszy przełęcze, udaremniono wszelkie próby ponownego wtargnięcia. Trwała, jakby wkopana w ziemię grupa Hallera pod Rafajłową, bataliony Zielińskiego i Januszajtisa zamykały bagnetem każdą szczyrbę, jaka się otwierała na długim froncie wschodnich Karpat. Niezlomną straż trzymała u granic Węgier II Brygada przez długie zimowe miesiące, by z wiosną ruszyć z ziemi węgierskiej do polskiej i w zwycięskim pochodzie dotrzeć do brzegów Dniestru i besarabskich stanic na Kresach Rzeczypospolitej.

Ten przebieg kampanii zjednał żołnierzowi polskiemu nie tylko na górnych Węgrzech, uratowanych bezpośrednio od zniszczenia, ale i w całym kraju wdzięczność i świetną opinię o jego bojowej wartości. Pamiętano tam, że przez przełęcze karpackie obsadzone przez II Brygadę, nieprzyjaciel nie zdołał uczynić ani kroku w głąb kraju, mimo zmiennych losów wojny na innych terenach. Faktem jest, że gdzie pojawiły się Legiony, tam ustawała panika wśród ludności, gotującej się do ucieczki. Widziano w nich rękojmię bezpieczeństwa. Przekonania te znalazły swój wyraz i w prasie. W czasach, kiedy w całej prasie europejskiej głucho było o Legionach Polskich i kiedy o II Brygadzie nawet polska prasa nie wiele się rozpisywała, łamy dzienników węgierskich pełne były artykułów o walkach, organizacyi i bohaterstwie Legionów. Brały w tem udział nie tylko dzienniki kolportażowe jak „Az Est“, „A Nap“, „Nepszava“, ale i najpoważniejsze organa prasy, jak „Budapesti Hirlap“, „Az Ujsag“, „Pesti Napló“, „Alkotmány“ i „Magyarország“. Legionista stał się synonimem wyborowego żołnierza.

Jednocześnie atoli spełniła tam II Brygada inną, ważniejszą może jeszcze rolę. Krew jej, zastygła na śniegach karpackich, stała się dla całych Węgier niezłomnym świadectwem, że Polska żyje i żyć chce jako naród wolny. Przekonano się, że wnukowie grochowskich i ostrołęckich bohaterów, synowie sybirskich męczenników nie zeszli z wiekowej drogi walki z Rosją, ujrzano, że pod zewnętrzną skorupą oportunistu jest w Polsce zdrowy instynkt, widzący jej przyszłość we wła-

snej armii i we własnym państwie, że są tam ludzie, gotowi dać krew za wolność narodu. II Brygada postawiła na Węgrzech sprawę polską we właściwym świetle, a przyszłość niewątpliwie okaże, ile tem zawazyła na naszych losach.

Dr Jan Dąbrowski

Dwa lata w boju 30 IX 1914–30 IX 1916, Piotrków 1916, Wydał Departament Wojskowy Naczelnego Komitetu Narodowego, s. 41–42.

38

Odprawa Komendy Legionów Polskich

Poczta polowa 378

29 paźdz.1916

Zwalniam wachmistrza Józefa Bagi przynależnego do kolumny prowiantowej 1 pp LP ze służby w LP celem powrotu do swojej kadry.

Szeptycki płk

ANKr NKN C.i k. Komenda LP sygn.437, mfilm 100648.

39

Zwolnieni legioniści do c. i k. armii w 1916 r.

[Tu tylko Węgrzy]

kapr. Emil Szörp 22 listop.

Vilmos Madarász 22 listop.

Lajos Salgó 22 listop.

Benedek Salgó 22 listop.

Anton Ban 22 listop.

János Prinzkel 22 listop.

Andreas Janosik 25 listop.

Jan Kántor 25 listop.

Gábor Muntyán 27 listop.

Lajos Szombath 27 listop.
Karol Tichy 27 listop.
Géza Maroszan 27 listop.
Dögei Imre i Baran [Bárány] Ryszard 1 grudnia

CAW I.120.1. C. i k. Komeda LP sygn. 360.

40

Węgierscy legionieści występujący w spisie 2. i 3. pp LP

Barabasz Lajos 2 pp III baon
Görömbei Gábor 3 pp komp. 10 ur. 1899 Nyíregyháza
Hankovics Pawel 3 pp komp. 10 ur. 1899 Nyíregyháza
Handek Karol 3 pp 10 komp. ur. 1897 Budapeszt
Kolb Julius 3 pp 3 komp. ur. 1895 Zólyom
Kornes Eugen 3 pp 10 komp. ur. 1897 Kassa

2 pp II baon
Balacsi Lajos ur. 1897 Hajdúnánás

2 pp III baon
Kiszela Antoni 3 komp. ur. 1897 Budapeszt
Kulhavi Mihály 3 komp. ur. 1896 Budapeszt
Horváth Lajos 2 komp. ur. Budapeszt
Grünwald Zoltán 3 komp. ur. 1895 Korwica [?] na Węgrzech
Klemencsics Károly 2 komp. ur. 1897 Fiume
Moskovics Dávid 1 komp. ur. 1896 Bereg
Ulicska Karol 3 komp. ur. 1896 Budapeszt
Németh József 2 komp. ur. 1897 Budapeszt

2 pp IV baon
Strasser János 14 komp. ur. 1900 Budapeszt

CAW I.120.1. C. i k Komenda LP sygn. 344. Odbitka maszynopisu bez daty i miejsca wystawienia spisu.

41

Wykaz legionistów węgierskich występujących w raportach porannych Stacji Zbornej Legionów Polskich w Budapeszcie w okresie 25 stycznia 1917 – 15 września 1917 r.⁸⁷

- 23 stycznia Bácsi Lajos w inspekcji
2 lutego 1917 Horwath [Horváth] Jan przybył ze szpitala
20 marca Ratz Eugen⁸⁸ dezterter i przyaresztowany
23 marca Jenő Rátz odstawiony do sądu polowego w Lublinie pod eskortą
10 kwietnia Lajos Horwath [Horváth] na urlop 3 mies.
10 kwietnia Imre Dögei przyprowadzony przez patrol i osadzony w aresztach
24 kwietnia Zoltán Tokai 5 pp przybył z rezerwowego szpitala Nagyszombat⁸⁹
3 sierpnia József Varga 2 pp przybył ze szpitala Bajza utcai Gyógyintézet [w Budapeszcie]
5 sierpnia od lipca służył na Stacji szer.[egowy] Kiss (inspekcyjny na Dworcu Keleti). W pewnej nocy nie był obecny w koszarach, skazany na 7 dni aresztu
6 sierpnia Lajos Bacsı dezterter⁹⁰ przyprowadzony przez policję wojskową
7 sierpnia József Varga odszedł do Domu Uzdrowieńców LP w Kamiensku

⁸⁷ Ci, którzy służyli albo meldowali się na stacji.

⁸⁸ Eugen Ratz i występujący pod nim Jenő Ratz to ta sama osoba.

⁸⁹ Dziś Trnava w Rep. Słowackiej.

⁹⁰ W wypadku Węgrów zdarzało się nieraz, że nie przybyli na czas na miejsce służby w Stacji, i wydany został natychmiast za nimi list gończy. W razie przyłapania zostali przekazani i karani dyscyplinarnie na Stacji Zbornej. Po ukaraniu służyli dalej, więc nie należy wszystkich, za którymi wydano list gończy traktować jako dezterterów. Kto był właściwie dezterterem, a kto nie stawił się na czas z powodu ścisłych danych nie jest możliwe do ustalenia. Np. w powyższym wykazie występujący Imre Dögei przybył na Stacji 5 września 1917 r. jako dezterter, a 10 września odszedł do Przemyśla. Czy jako dezterter? Do jakiej jednostki wojskowej, w jakim celu?

9 sierpnia odeszli: Lajos Bácsi dezerner
5 września przybył Imre Dögei dezerner
10 września Imre Dögei dezerner odszedł do Przemyśla
15 września Lajos Horwath do szpitala No 4

[Na tym dniu zeszyt się skończył, dalszych raportów brak]

CAW I.120.1.4.6 Raporty poranne Stacji Zbornej i Oficera Placu LP w Budapeszcie, sygn. 27-29. Oryginalne raporty poranne w zeszycie, wypełnione piórem.

42

Wykaz Komendy Szpitala Koni LP w sprawie kart osobowych legionistów węgierskich [tu tylko Węgrzy]

6 kwietnia 1917

Nie mających kart wojskowych: Krystian János, Csorba János, Urban János, Siksa [Szikszay] Imre⁹¹.

CAW I.120.1.63. Centralny urząd Ewidencyjny sygn. 343.

43

Spis legionistów przebywających w szpitalu koni PKP według stanu 10 kwietnia 1917 [Tu tylko Węgrzy]

Bajnóczy Imre, Börösök József, Csorba Jan, Kocsis Michał, Kristian János, Szikszay Imre.

CAW I.120.1.63. Centralny Urząd Ewidencyjny sygn. 1025.

⁹¹ Powyżsi legionieści najprawdopodobniej zostali odkomenderowani z c. i k. armii do LP.

44

Wykaz legionistów węgierskich występujących w wykazie raportów porannych Stacji Zbornej LP w Budapeszcie w okresie 26 stycznia 1917–15 września 1917, którzy służyli albo meldowali się na Stacji

- 26 stycznia Bácsi [Lajos], na inspekcji
3 lutego Horwath [Horváth] Jan przybył ze szpitala
20 marca Ratz Eugen dezenter i przyaresztowany
23 marca Rátz Jenő⁹² obstawiony do sądu polowego w Lublinie pod eskortą
10 kwietnia Horwath [Horváth] Lajos na urlop 3 mies.
10 kwietnia Dögei Imre przyprawiony przez patrol i osadzony w aresztach
24 kwietnia Tokai Zoltán 5 pp przybył z rezerwowego szpitala z Nagyszombat
28 kwietnia Tokai Zoltán odszedł do c. i k. 32 pp
6 maja Dögei Imre odstawiony pod eskortą do K-dy Żandarmerii LP w Warszawie
3 sierpnia Varga Jozef 2 pp przybył ze szpitala Bajza utcai Gyógyintézet [w Budapeszcie]
5 sierpnia Leg. Kiss wskazany na 7 dni aresztu z powodu opuszczenia miejsca służby nocnej na Stacji Zbornej LP⁹³
Bacsi Lajos dezenter przyprawiony 5 sierpnia [b.r] przez policję wojskową⁹⁴
7 sierpnia Varga Józef odszedł do Domu Uzdrawieńców LP w Kamińsku
9 sierpnia odszedł Bácsi Lajos dezenter
5 września przybył Dögei Imre dezenter
10 sierpnia Dögei Imre dezenter odszedł do Przemyśla

⁹² Rátz Jenő i występujący przed nim Ratz Eugen to jedna i ta sama osoba.

⁹³ W wykazie występuje także jako inspekcyjny na dworcu Keleti w Budapeszcie w ramach służby na Stacji Zbornej LP w Budapeszcie. Od czerwca 1917 r. służył tam.

⁹⁴ Powód nieznan, Bácsi służył na Stacji Zbornej LP w Budapeszcie. Zob. pod datą 26 stycznia 1917 r.

15 września Horwath Lajos odszedł do szpitala Nr. 4
[Zeszyt na tym dniu się kończy].

**CAW I.120.46. Stacja Zborna i Oficer Placu LP w Budapeszcie sygn. 27-29.
Raporty poranne. Zeszyt oryginalny.**

45

Co się dzieje z internowanymi z b. Polskiego Korpusu Posiłkowego?

Z ogólnej liczby internowanych w Huszt 1200 oficerów i 3.500 szeregowych, jak donosi lwowski „Wiek Nowy” wszystkich nie oddanych pod sąd w Marmaros-Sziget, odesłano na front włoski, gdzie stanowią niedaleko Udine odrębną grupę.

„Wiarus”⁹⁵ 10 czerwca 1918, r. 1, z. nr 18, s. 429.

46

Proces⁹⁶ żołnierzy i oficerów b. Polskiego Korpusu Posiłkowego latem 1918 roku w Maramarossziget

Pisma drukujące oficjalne sprawozdania austriackiego c. i k. Biura Korespondencyjnego z rozprawy sądowej, która rozpoczęła się przed sądem wojennym 4-ej Armii Austro-węgierskiej w dniu 8 czerwca r.b. Jawność rozpraw sądowych prowadzonych w języku niemieckim przyjęta jest na wniosek obrońców. Na rozprawie są obecni

⁹⁵ Wydała Komisja Wojskowa Rady Regencyjnej. Ukazał się 3 razy w miesiącu w Warszawie dla żołnierzy polskich. Redaktor dr Wacław Tokarz.

⁹⁶ O procesie zob. m.in.: M. Staroń, *Likwidacja Polskiego Korpusu Posiłkowego w 1918 roku. Losy legionistów po traktacie brzeskim*, Warszawa 2013, P. Stwarz, *Internowanie oraz proces żołnierzy legionowych w Marmaros-Sziget w roku 1918 – we wspomnieniach księdza pułkownika Józefa Panasia – kapelana II Brygady Legionowej*; Z. Popiołek, *Z obozu w Szeklencze na włoski front*, [w:] *Za kratami więzień i drutami obozów. Wspomnienia i notatki więźniów ideowych*, t. 2, Warszawa 1928, J. Panaś, *Rarańcza–Huszt–Marmaros–Sziget*, Lwów 1928, A. Maj, *Wielkanoc roku 1918. Wspomnienie internowanego „Panteon Polski” 1927*, nr 8, M. Wierzbicki, *Proces w Marmaros-Sziget*, [w:] *Rarańcza. Zbiór opracowań w 15-lecie czynu zbrojnego*, Warszawa 1933; *Stenogram procesu w Marmaros-Sziget*, ANKr, NKN, sygn. 483, s. 1.

przedstawiciele Rządu polskiego z Warszawy, oraz wybitni działacze b. NKN z Galicji: Jaworski, Głębiński, przybył również Abraham, poseł do parlamentu węgierskiego. Szczegółowe sprawozdanie z procesu zezwolono umieszczać „Nowej Reformie” (Kraków), i „Kurjerowi Lwowskiemu”. Korespondenci obu tych dzienników są na Sali obrad przy stole prasy. Oskarżonych 91 oficerów i 48 szeregowych bronią adwokaci: Dwernicki, Kwieciński, Libermann, Loewenstein, Ostrowski i Przewórski. Na świadków wezwano około 100 oficerów i żołnierzy b. Korpusu Posiłkowego. Sądowi przewodniczy gen. mjr Reulich.

„Wiarus”, 20 czerwca 1918, r. 1, z. nr 18, s. 430.

47

Uwolnienie internowanych szeregowców b. Korpusu Posiłkowego z Huszt

Byli żołnierze Korpusu Posiłkowego, poddani Królestwa Polskiego i stali mieszkańcy Generalnego Gubernatorstwa Lubelskiego, którzy nie byli objęci śledztwem i nie stawali przed sądem [w] Maramaros Sziget, zostali w liczbie 368 zwolnieni z obozu w Huszt i odesłani do miejsc stałego zamieszkania. W Huszt pozostało 3 chorych będących w szpitalu.

„Wiarus”, 1 września 1918, r. 1, z. nr 25, s. 595–596

48

Święto budującego się pomnika Legionistów Polskich w Budapeszcie

W Budapeszcie niedzielę przedpołudniem na przecznicy Hungária-Körút i ulicy Simora, gdzie zostanie wzniesiony pomnik Legionów Polskich, odbyła się ciekawa uroczystość. Leo Ferdynand Miklóssy⁹⁷, złożył ziemię w cokół pomnika, którą organizacje legionowe wysyłały [z Polski]. W uroczystości brała udział duża grupa kombatantów. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Károly Pilis deputowany

⁹⁷ Miklóssy (Miklósi) Ferdinánd Leo (1889–1968) legionista, hurtownik, prezes Związku Legionistów Polskich na Węgrzech w latach 1931–1948.

do Zgromadzenia Narodowego, po nim wspomniał kilka słów o Legionach Polskich starszy radca rządowy István Wolff, członek municipalny Budapesztu. Uroczystość została zakończona przy dźwiękach hymnu węgierskiego, który został odegrany przez Orkiestrę Dętą Pocztowców.

„Magyar Hétfő”, r. 10, nr 47 z 12 listopada 1934.

Endre László Varga